MWM

MARKI
WARMII I MAZUR

ENEJ
JESZCZE NAM NIE ODBIJA
///22-27

KONGRES PRZYSZŁOSCI
WCZORAJ I DZIŚ
///4-21

MIKOŁAJ KOPERNIK
MARKĄ REGIONU
///44-47

GAZETA OLSZTYŃSKA DZIENNIK ELBLĄSKI

OSIEDLE PREMIUM

PIECZEWO

Sprawdź wiosenną ofertę!

2, 3, 4 pokoje — III etap budowy Osiedla Premium
Gotowe do odbioru mieszkania w II etapie budowy Osiedla Premium

www.pieczewopremium.pl

36B KOŁOBRZESKA

Gotowe do odbioru mieszkania na Kołobrzeskiej 36b

www.kolobrzeska36b.pl

BIURO SPRZEDAŻY: ul. Marii Dąbrowskiej 11,
10-689 Olsztyn, e-mail: mieszkania@pieczewopremium.pl,
tel. +48 530-193-192, tel. + 48 730-196-192, pn.-pt. od 8:00 do 16:00

Materiał partnerski 42623otbr-a

MARKI
WARMII I MAZUR

Szanowni Państwo

Dziś marek wokół nas jest mnóstwo, dlatego też postanowiliśmy pokazywać firmy, produkty, symbole, ludzi z Warmii i Mazur. Marki, które wyróżniają się w naszym regionie, są rozpoznawalne, a przez to promują naszą krainę. Wiele z nich inspiruje, wyznacza trendy, kierunki rozwoju. My także wiemy, którędy chcemy podążać, i mamy wyznaczony cel.

Bo „Gazeta Olsztyńska" i „Dziennik Elbląski" to też marki, które są budowane przez nasz zespół, ale to również społeczność zgromadzona wokół obu tytułów, także w wersji online. Zawsze też powtarzamy, że najważniejsi są Czytelnicy i dziś dziękuję za to, że codziennie są Państwo blisko nas, czytając nasze wydawnictwa. Inspiracja płynie często z obserwacji, więc bacznie przyglądamy się otoczeniu i proponujemy Wam nowe magazyny, rozszerzając tym samym wachlarz tytułów. Tak na rynku pojawiły się „Gazeta Pielgrzyma", czy „Inwestycje Warmii i Mazur", natomiast „Rolnicze ABC", podobnie jak „Magazyn Turystyczny", zwiększyło zasięg na ogólnopolski. Turystyka jest też anglojęzyczna. Z pewnością wkrótce pojawią się nowe tytuły.

Jako redaktor naczelny największego regionalnego medium w województwie warmińsko-mazurskim chcę też działać na rzecz lepszej przyszłości lokalnych społeczności i naszego regionu zgodnie z ideą kolejnej naszej marki — Kongresu Przyszłości. To miejsce spotkań i dyskusji merytorycznych o najważniejszych tematach społeczno-gospodarczych kraju oraz Warmii i Mazur. W numerze przybliżamy historię sześciu edycji tego wydarzenia, a także partnerów listopadowego Kongresu Przyszłości – firm i instytucji, które także są markami, a łączy nas jedno. Wszyscy działamy na rzecz rozwoju naszej największej marki, jaką są Warmia i Mazury. I za tę współpracę na każdym szczeblu dziękuję.
Razem zróbmy wszystko, by jutro było lepsze niż dziś. Dlatego rozmawiajmy o przyszłości, a okazją będzie VII Kongres Przyszłości. Gwarantuję, że podczas tego wydarzenia nie zabraknie interesujących prelekcji i dyskusji.Zaprosiliśmy również inspirujących gości. Będzie też czas na wymianę doświadczeń oraz opinii, a także na nawiązanie relacji biznesowych. Docenimy marki i po raz pierwszy przyznamy na Kongresie Przyszłości nagrody wydawnictwa „Marki Warmii i Mazur" dla marek regionu. Spotkajmy się więc 16 maja w Centrum Konferencyjno-Szkoleniowym UWM w Olsztynie. A dziś oddaję do Państwa rąk kolejny – siódmy (jak Kongres) numer magazynu „Marki Warmii i Mazur". To marka w marce.

Maciej Matera

Redaktor Naczelny

Fot. Grzegorz Czykwin

MARKI
WARMII I MAZUR

REDAKTOR NACZELNY:
Maciej Matera
tel. 89 539 74 03 | zarzad@gazetaolsztynska.pl

DYREKTOR DS. MARKETINGU I REKLAMY
Agnieszka Weder-Grygielewicz
tel. 885 998 201 | a.weder@gazetaolsztynska.pl

KOORDYNATOR PROJEKTU
Jacek Warmiński
tel. 514 800 515

SKŁAD I ŁAMANIE
Jakub Cyrana

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5, 10-364 Olsztyn

Na okładce wykorzystano zdjęcie:
Enej — autor Michał Zdanowicz

GAZETA OLSZTYŃSKA. DZIENNIK ELBLĄSKI.

KONGRES PRZYSZŁOŚCI 2017

SPACERKIEM PO NASZYCH KONGRESACH…

Zaczęło się od wysokiego C i… tak nam już zostało! Bo już I Kongres Przyszłości był prawdziwym zastrzykiem energii. Henryka Bochniarz, Eva Minge, Krzysztof Ibisz, Jakub B. Bączek — to oni motywowali Publiczność, która pokochała i naszych prelegentów, i nasze Kongresy. — Kongres to zaproszenie do refleksji i rozmowy o przyszłości naszego regionu i co zrobić, by nasze plany się ziściły — powiedział wtedy Gustaw Marek Brzezin, marszałek województwa warmińsko-mazurskiego.

Łuka Jakóbiak
ię, znajdź siłę, wygraj życie.

Andrzej Cio ki
Praktyk Życia i B

WARMIŃSKO-MAZURSKI KONGRES
PRZYSZŁOŚCI
2017

U P A
GRUPA
GAZETA OLSZTYŃSKA.

KONGRES PRZYSZŁOŚCI 2018

II Kongres Przyszłości pachniał wielkim światem. Odwiedził nas Pier Giorgio Oliveti ze słonecznej Italii, Gunnar Springfeldt z całkiem ciepłej Szwecji, Robert C. Bush z USA, a nawet sam Günter Verheugen! Publiczność motywowała też i inspirowała cała plejada rodzimych gwiazd, do których — nie ma co ukrywać — Kongresy powoli zaczęły nas przyzwyczajać. To na tym Kongresie narodziła się też marka Bez Gorsetu i jest z nami do dziś!

FUNDACJA

KONGRES PRZYSZŁOŚCI 2019

W czasie III Kongresu Przyszłości zaczęliśmy w naszym regionie rozmawiać o cyberbezpieczeństwie. Powstała też Automatyzacja i Robotyzacja Przemysłu — wraz z firmą Alnea stworzyliśmy niepowtarzalny format na skalę kraju. A do tego kawałek całej imprezy z pewnością skradł Yuri Drabent, jedna z najpopularniejszych postaci polskiego marketingu, przedsiębiorca internetowy, uznawany za jednego z twórców rynku social media marketingu w Polsce, kierowca wyścigowy, skoczek spadochronowy, miłośnik sportów ekstremalnych, uczestnik wielu akcji dobroczynnych.

PRZYSZŁOŚCI

KONGRES PRZYSZŁOŚCI 2020

Z IV Kongresu Przyszłości poszliśmy wprost po zdrowe życie! To był jeden z wielu — jak się wtedy wydawało — pomysłów, by zrobić coś dla dobra mieszkańców Warmii i Mazur, coś konkretnego z myślą o zdrowiu. A przy okazji zadbać o gospodarkę naszego regionu. Dziś „Zdrowe życie" to osobny panel kolejnego Kongresu, temat wart osobnych konferencji i debat, ale też pomysł na nową inteligentną specjalizację naszego województwa! Poza tym był rok 2020 i Kongres w całości poszedł do sieci. Efekt? Zasięgi miał na poziomie ponad miliona odbiorców! A zainteresowanie mieszkańców cieszy zawsze najbardziej. To przecież dla nich Kongresy Przyszłości organizujemy!

IV KONG
PRZYSZŁ
24-
LISTO

PRZYSZŁOŚCI

KONGRES PRZYSZŁOŚCI 2021

Na V Kongresie Przyszłości wielkim zainteresowaniem cieszyły się warsztaty 3W, poświęcone strategicznym zasobom przyszłości: wodzie, wodorze i węglu. Organizatorem warsztatów był Bank Gospodarstwa Krajowego — inicjator Idei 3W. Samorządowcy, naukowcy i przedstawiciele biznesu rozmawiali o najciekawszych projektach realizowanych na Warmii i Mazurach z zakresu zarządzania zasobami wody, transformacji energetycznej wykorzystującej wodór i nowoczesnych technologii opartych na cząsteczkach węgla. — Idea 3W na gruncie Warmii i Mazur przyjęła się naturalnie — mówiła Anna Bułło, dyrektor Regionu Warmińsko-Mazurskiego w BGK. I zwracała uwagę, że taka ekonomia wody doskonale wpisuje się w Ideę 3W. — Nie chcemy rozwijać się kosztem przyszłych pokoleń. Chcemy zasoby, które mamy — piękne lasy i jeziora — zostawić przyszłym pokoleniom — podkreślała.

V KONGR
PRZYSZŁO

Samorządowiec 2021
Kategoria:
NAJPOPULARNIEJSZY BURMISTRZ
I miejsce
II miejsce
Maciej Leszczyński
III miejsce
Piotr Feliński
burmistrz

KONGRES PRZYSZŁOŚCI 2022

Kiedy mówimy i piszemy, że Kongres Przyszłości stał się marką i na stałe wpisał się w kanon imprez w naszym regionie — nie jest to pusty slogan. Bo wystarczy spojrzeć na liczby, które z nieubłaganą logiką prezentują wyłącznie fakty. A fakt jest taki, że VI Kongres Przyszłości po prostu rządził i królował w sieci! Wystarczy dokładnie spojrzeć na statystyki, które prezentujemy na stronie 63. Pomni zasady, że do przyszłości prowadzi nas jedna tylko ścieżka, której na imię „historia" — wojna na Ukrainie była jednym z najważniejszych tematów VI Kongresu Przyszłości. Ale było też o zdrowiu, synergii nauki z biznesem, inteligentnych specjalizacjach naszego regionu, funduszach unijnych i samorządach przyszłości. Tak się dodatkowo złożyło, że właśnie w czasie VI Kongresu Przyszłości jubileusz 25-lecia swojej działalności obchodziła Warmińsko-Mazurska Specjalna Strefa Ekonomiczna, bez wsparcia której z pewnością wiele warmińsko-mazurskich biznesów byłoby dziś w innej, znacznie mniej korzystnej sytuacji ekonomicznej. Wszystkie te wydarzenia, osiągnięcia, wyniki cieszą — ale i zobowiązują. Do jeszcze lepszego działania na rzecz mieszkańców naszego regionu, w trosce o ich przyszłość, którą wspólnie budujemy już dziś.

A VII Kongres Przyszłości już 16 maja!

Twój Partner w biznesie
- funkcjonowanie stref i PSI
(Polska Strefa Inwestycji)

PARTNER STRATEGIC
olski

GAZETA OLSZTYŃSKA.
GO TV

GAZETA
TV

Poczta Polska

Bank Polski

BISZTYNEK

PRZYSZŁOŚCI

VI KONGRES

24XI
PARTNER

POLREGIO

Plebiscyt na Najpopularniejszego Samorządowca Warmii i Mazur 2022

KLER
ESTD 1973

PARTNER
24XI 2022
OGRÓD Z NATURY

UNDACJA WSPARCIA
NAUKI I BIZNESU
WSPIERAMY
RODZINY
Z WARMII
I MAZUR
PTG
Polskie
Towarzystwo
Gospodarcze

pacjent.gov.pl
Internetowe
Konto Pacjenta
Tu się zalogujesz
NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia
PROFILAKTYKA 40 PLUS

BGK
PTG
Paged
Lasy Pańs
Bank
TOTAL-EKO

VII KONGRES PRZYSZŁOŚCI 16V 2023

KONGRES PRZYSZŁOŚCI TO:

- interesujące prelekcje i dyskusje
- inspirujący goście
- stoiska wystawiennicze
- strefa networkingowa
- istotne tematy:

◆ BIZNES I GOSPODARKA ◆ BEZPIECZEŃSTWO NARODOWE
◆ ENERGETYKA JUTRA ◆ ROLNICTWO PRZYSZŁOŚCI
◆ MEDYCYNA PRZYSZŁOŚCI ◆ SAMORZĄD PRZYSZŁOŚCI
◆ WYZWANIA EKOLOGICZNE ◆ TRENDY SPOŁECZNE

WSTĘP WOLNY – ZAPRASZAMY!

Centrum
Konferencyjno-
-Szkoleniowe UWM
w Olsztynie

ZAPLANUJMY PRZYSZŁOŚĆ REGIONU – BĄDŹ Z NAMI NA KONGRESIE PRZYSZŁOŚCI

VII KONGRES PRZYSZŁOŚCI GAZETA OLSZTYŃSKA DZIENNIK ELBLĄSKI

Fot. Piotr Ratuszyński

JESZCZE NAM NIE ODBIJA

— Najważniejsze jest to, że jesteśmy zgraną paczką. Lubię nasz zespół. I lubię moment, w którym jesteśmy. Bardzo mnie to spełnia — opowiada Piotr „Lolek" Sołoducha, frontman zespołu Enej, który ma już ponad 20 lat.

— Cofamy się o ponad dwadzieścia lat?
— Wtedy nie wiedziałem, co przed nami. Nawet nie byłem w stanie wyśnić sobie tego, czego do dziś doświadczamy. Te dwadzieścia lat temu mieliśmy po prostu chęć robienia muzyki. Patrzyliśmy na inne zespoły i myśleliśmy: „choroba, ale to jest fajne!" Chcieliśmy muzykować w grupie i spotykać się z ludźmi.

— Ile w 2002 r. miałeś lat?
— Czternaście. Wtedy ja z moim bratem spotkaliśmy się z Łukaszem Kojrysem, który do dziś jest naszym menadżerem, na ranczu jego taty. Tam właśnie zaczynaliśmy grać. Pamiętam, że akordeon sięgał mi od kolan po głowę. Był ogromny! Ale chęć grania była jeszcze większa. I ciągnęło mnie te budowanie przyjacielskich relacji... Dzisiaj świat pędzi do przodu i czternastolatek może więcej. Dzieciaki w tych czasach już od szóstego roku życia obładowane są zajęciami dodatkowymi. Budują w sobie świadomość siebie. Dwadzieścia lat w tył — w życiu! Czternastolatek z Olsztyna, mieszkający na ul. Warmińskiej, chciał po prostu muzykować i tworzyć proste piosenki ludowe. Na szczęście wszystko szło naturalnie. Daleko mi jednak było do osoby, która stoi na froncie. Dziś, gdy o tym myślę, mam wrażenie, że wyuczyłem się tej roli. Z każdym rokiem coraz lepiej się w niej odnajduję. Kiedyś po prostu stanąłbym sobie na scenie i grał.

Piotr „Lolek" Sołoducha

fot. Piotr Ratuszyński

Trójka założycieli Eneja

Fot. Archiwum zespołu

— Wtedy nawet internet raczkował...
— Oj, tak! Chodziło się wtedy do kafejki internetowej za 4 zł za godzinę. To był majątek! To były zupełnie inne czasy. Teraz mamy wszystko w telefonie, w kieszeni. Dziś po prostu mamy łatwiejszy dostęp do wszystkiego. Pamiętam naszą pierwszą stronę internetową. Miała słynny licznik wyświetleń i księgę gości. Sprawdzaliśmy wtedy na każdej przerwie w szkole, ile osób nas odwiedziło w sieci. Ależ się cieszyliśmy, gdy widzieliśmy, że dziennie wchodzi na stronę trzydzieści osób. Wow! Pewnie kilka osób klikało kilka razy, ale my byliśmy szczęśliwi. A gdy trafił się jakiś komentarz, pękaliśmy z dumy. Wrzucaliśmy też zdjęcia z koncertów, a aparaty były takie, jakie były. Jakość fotek nie powalała, a do tego trzeba było je jeszcze konwertować, żeby je wstawić. Czasami raziło to w oczy.

— Ale wspominasz to z uśmiechem.
— Wiele z tych zdjęć wydrukowaliśmy. W 2021 roku obchodziliśmy swoje dziesięciolecie po Must Be the

Pierwszy skład zespołu Enej - 2002 r.

Fot. Archiwum zespołu

Music. Spotkaliśmy się u mnie w domu i oglądaliśmy właśnie te historyczne zdjęcia. Ale do wielu chwil wracamy. Za nami przecież kawał przygód i kawał historii.

— Brakuje ci czegoś z tamtych czasów?
— Kiedyś miałem więcej czasu na wszystko. To, że jestem dziś zajęty, trochę mi doskwiera. Ale to klasyk życia. Nie tylko mam córkę, ale też więcej pracuję. Nawet ten wspominany przeze mnie internet dziś generuje więcej zajęć. Status zespołu, jaki teraz ma Enej, również wymaga od nas większego zaangażowania i myślenia o tym, co wydarzy się za pół roku. Kiedyś w ten sposób się nie myślało. Byliśmy tu i teraz, dziś wybiegamy w przyszłość. Enej to dziś w stu procentach nasza praca. Ja jestem odpowiedzialny za część muzyczną — za to, jak mamy brzmieć z chłopcami. To bardzo złożony etap. Kiedyś po prostu graliśmy. Za tym trochę tęsknię, ale tak wygląda dziś muzyczna rzeczywistość. Lubię ją.

— Enej jest jak wino. Im starszy, tym lepszy.
— Przyznam ci, że lubię mieć dużo na głowie. Lubię też trzymać rękę na pulsie. Ale najważniejsze jest to, że jesteśmy zgraną paczką. Lubię nasz zespół. I lubię moment, w którym jesteśmy. Bardzo mnie to spełnia. Te dwadzieścia lat też bardzo doceniam. Podchodzę do nich z dużą pokorą.

— Ponad dwadzieścia lat to szmat czasu.
— Staram się zbyt często tego sobie nie powtarzać, ale tak, to rzeczywiście bardzo dużo. Ale mimo wszystko uważam, że jestem wciąż młody. Wiele jeszcze przede mną do spełnienia muzycznych marzeń. Jeżeli zdrowie pozwoli, nie zatrzymam się.

Fot. Michał Zdanowicz

— Mówisz jak bardzo dojrzały facet...
— Ale ze zdrowiem jest różnie... Szczególnie dzisiaj nie można o tym zapominać. Covid dużo dał nam do myślenia. Ostatnie dwa-trzy lata pokazały, że wszystko może zmienić się w ciągu kilku godzin. Dlatego z coraz większym szacunkiem podchodzę do życia. Faktycznie brzmię, jakbym był po sześćdziesiątce, ale jestem świadomy świata. Wszystko może się zdarzyć. Staramy się żyć chwilą — jak w naszych piosenkach.

— Co było kamieniem milowym w waszej karierze?
— Gdybym miał wskazać tylko jedno, na pewno byłby to udział w Must Be the Music. Ale uważam, że na to, w którym miejscu jesteśmy, złożyło się wiele historii. Nie można pominąć tego, że poznałem się z Łukaszem i pojawiliśmy się na ranczo. Wtedy zaczęliśmy budować drabinę, po której po dziś dzień się wspinamy. Zaczęliśmy wtedy budować naszą sceniczną świadomość i zdawać sobie sprawę, że naprzeciwko nas stoją ludzie, z którymi trzeba budować relacje.

— W pewnym momencie zaczęło iskrzyć.
— Dużo nam dały wszystkie małe koncerty w domach akademickich w Kortowie. Ale przede wszystkim Kortowiada! Później graliśmy koncerty na juwenaliach w całej Polsce, jeszcze później dwukrotnie był Przystanek Woodstock, a następnie Open'er Festival. Wszystko to było wchodzenie na kolejny schodek. Ale nie utrzymalibyśmy się do dzisiaj i nie mielibyśmy takiej pokory do życia, gdybyśmy tego wszystkiego nie zdobyli ciężką pracą. Pamiętam czasy, gdy jeździliśmy w busie jeden na drugim, z walizkami na kolanach. Ciągnęliśmy przyczepkę ze sprzętem, który sami rozstawialiśmy. Ale robiliśmy to po to, aby zdobywać publiczność. Dlatego w momencie, gdy przychodzi 2011 rok i wygrywamy Must Be the Music, nam nie odbija. Jesteśmy taką paczką przyjaciół, że każdy wie, jaką ma rolę i stoimy za sobą murem. Jesteśmy dla siebie wsparciem i podparciem. Do dziś, choć skład zespołu się trochę zmienił. Wtedy, zostaliśmy rzuceni na głęboką wodę. Teraz cały czas płyniemy. I nadal się z tego cieszymy.

— Bez marudzenia?
— Rocznie gramy 80-100 koncertów, wyjeżdżamy z domu z uśmiechem na twarzy i tacy sami do niego wracamy. Jest to wyczyn, bo na scenie gra osiem osób. Do tego dochodzą techniczni i menadżerowie, więc łącznie jest na czternastu. I taka ekipa średnio sto razy w roku je ze sobą obiad przy jednym stole. I naprawdę chcemy cały czas spędzać ze sobą czas. To zdecydowanie jeden z naszych większych sukcesów.

ADA ROMANOWSKA

Fot. Michał Zdanowicz

ENEJ

Enej powstał w 2002 roku w Olsztynie. Nazwa grupy pochodzi od imienia Eneja — głównego bohatera „Eneidy" Iwana Kotlarewskiego, wesołego kozaka podróżującego po świecie, którego losy są podobne do losów Eneasza ukraińskiej trawestacji utworu Wergiliusza. Jednak nie jedynie w nazwie można odnaleźć ukraińskie odniesienia — muzyka, którą tworzy zespół, przepełniona jest motywami zaczerpniętymi wprost z ukraińskiego folkloru. Ale nie tylko. Bracia Sołoduchowie mają korzenie ukraińskie, a basista Mirosław Ortyński urodził się we Lwowie.

KONGRES PRZYSZŁOŚCI

PARTNER **VI KONGRESU PRZYSZŁOŚCI**

Fot. Tomasz Cibulla

Fot. Tomasz Cibulla

ŁĄCZY NAS KOPERNIK – DZIEDZICTWO Z WARMII DO BRUKSELI

Mikołaj Kopernik to historycznie najsławniejszy mieszkaniec Warmii, a jednocześnie swoisty symbol naszego regionu, rozpoznawalny na skalę globalną. W roku jego podwójnego jubileuszu przypominamy o tym podczas wszystkich najważniejszych wydarzeń. 30 marca w Ambasadzie RP w Brukseli marszałek Gustaw Marek Brzezin wraz z ambasadorem RP Rafałem Siemianowskim otworzyli specjalną wystawę poświęconą wielkiemu astronomowi.

Cały świat świętuje w tym roku jubileusz 550-lecia urodzin i 480. rocznicę śmierci Mikołaja Kopernika. W szczególny sposób ten jubileusz obchodzimy w Polsce: chronologicznie – w Toruniu, czyli w miejscu jego narodzin, w Krakowie, gdzie pobierał nauki, i na Warmii, którą wybrał do życia, do pracy, do badań naukowych, gdzie zamieszkiwał, ponad połowę swojego życia, gdzie dokonał żywota i gdzie został pochowany.

Specjalną wystawę poświęconą Kopernikowi zorganizowano także w Ambasadzie RP w Brukseli, na której otwarciu gościli przedstawiciele województwa warmińsko-mazurskiego, a w której uczestniczył ambasador RP w Królestwie Belgii Rafał Siemianowski.

– Wszystkie wydarzenia z rocznicowego cyklu uroczystości są dla nas ważne, ale na to spotkanie w Brukseli czekaliśmy szczególnie – mówi nam świeżo po wystawie marszałek Gustaw Marek Brzezin. – Można powiedzieć, że rok Mikołaja Kopernika zawieźliśmy do stolicy Unii Europejskiej. Dyplomatycznie, ale jednoznacznie przypomnieliśmy, że swojego rewolucyjnego odkrycia nasz wielki astronom dokonał na naszych ziemiach, obserwując niebo właśnie stąd. Zawieźliśmy namacalny dowód w postaci oryginalnego wydania „De revolutionibus". Zaprosiliśmy też do odwiedzenia naszego regionu — znajdująca się na olsztyńskim zamku odrestaurowana tablica astronomiczna to światowy unikat dziedzictwa jego pracy. To nieustająco cel pielgrzymek turystów, naukowców, pasjonatów historii i astronomii, wycieczek szkolnych.

Wielkiemu astronomowi poświęcona została wystawa oraz wykład, które 30 marca w Brukseli zorganizowali

Fot. Tomasz Cibulla

MATERIAŁ PARTNERSKI 434230TBR-A

Fot. Tomasz Cibulla

Fot. Tomasz Cibulla

wspólnie ambasador RP w Królestwie Belgii — Rafał Siemianowski i marszałek województwa warmińsko-mazurskiego Gustaw Marek Brzezin.

Mieszkańcy Brukseli oraz turyści mogli wysłuchać wykładu dyrektora Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku Mirosława Jonakowskiego „Rewolucje kopernikowskie – warmińskie życie Mikołaja Kopernika", a także zobaczyć drugie wydanie „De revolutionibus" z 1566 roku. Zainteresowanie wzbudziły także bicie monety okolicznościowej oraz koncert kameralny muzyki renesansowej.

W maju wystawa przeniesie się do kwatery głównej NATO, a we wrześniu do Parlamentu Europejskiego. Jubileuszowych wydarzeń będzie w Brukseli więcej.

– Do tej wystawy przywiązujemy dużą wagę, ponieważ pamięć o roku Kopernika jest w Brukseli bardzo żywa – podkreślał Rafał Siemianowski, ambasador RP w Królestwie Belgii. – W lutym, w samą rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika, przed brukselskim planetarium złożyliśmy astronomowi hołd razem z naszymi harcerzami.

Samorząd województwa warmińsko-mazurskiego realizuje w tym roku ponad 100 inicjatyw związanych z jubileuszem. To wydarzenia kulturalne, naukowe, sportowe, a także inwestycyjne.

— Chcemy, by ślady jubileuszu pozostały z nami na pokolenia – zwraca uwagę marszałek Brzezin. — Pracujemy nad stworzeniem unikatowego w skali globalnej Europejskiego Centrum Copernicus, które powstanie przy Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku. To będzie miejsce łączące centrum nauki, muzeum, park tematyczny oraz rodzinny ośrodek rozrywki. Zabezpieczyliśmy środki na gruntowną modernizację Olsztyńskiego Planetarium i Obserwatorium Astronomicznego. Pragnę podkreślić, że te wielkie inwestycje będą realizowane przy znaczącym udziale funduszy europejskich. Ten rok jest znakomitą sposobnością do silniejszej integracji regionów kopernikańskich, a także wszystkich regionów wspólnoty europejskiej i do ponadnarodowej promocji dziedzictwa rodem z Warmii, którego częścią wszyscy jesteśmy. Wszak łączy nas Kopernik.

Fot. Tomasz Cibulla

Fot. Tomasz Cibulla

Fot. Tomasz Cibulla

MATERIAŁ PARTNERSKI 434230TBR-B

Poczta Polska

Poczta Polska to firma o 465-letniej tradycji i największy operator na rodzimym rynku. Zatrudnia ponad 67 tys. pracowników, a sieć obsługi klientów i sprzedaży obejmuje 7,6 tys. placówek, filii i agencji pocztowych. Spółka jest jednym z polskich liderów usług komunikacyjnych, paczkowo-kurierskich i logistycznych oraz narodowym operatorem pocztowym, z którego oferty korzysta ponad 90% Polaków. Poczta Polska koncentruje się na wzmacnianiu najbardziej perspektywicznych obszarów – paczek, logistyki, finansów, usług międzynarodowych i na rzecz administracji publicznej. To strategiczny partner dla administracji państwowej i spółek skarbu państwa.

Firma posiada olbrzymie zaplecze logistyczne i doświadczenie pozwalające realizować transporty niemal w każdej sytuacji, także w warunkach niestandardowych i najbardziej wymagających. Realizuje szereg zadań, m.in. w zakresie magazynowania, konfekcjonowania, transportu paletowego oraz usług kurierskich i paczkowych.

Od 2023 roku Poczta Polska umożliwia korzystanie z Q-Doręczeń – nowej usługi oferowanej w ramach rejestrowanych doręczeń elektronicznych w ramach komunikacji podmiotów niepublicznych i osób fizycznych. Jednocześnie podejmuje szereg działań zmierzających do unowocześnienia obecnej sieci logistycznej oraz jej umaszynowienia, co w perspektywie najbliższych lat pozwoli na realizację celów stanowiących jeden z filarów strategii, w tym dalszy rozwój biznesu w obszarach KEP (kurier, paczka, ekspres), e-commerce i usług logistycznych. W ostatnich latach klienci otrzymali także uproszczoną, znacznie bardziej dopasowaną do ich potrzeb ofertę usługi kurierskiej Pocztex. Rozwój współpracy z kluczowymi partnerami sektora e-commerce to jedno z kluczowych działań podejmowanych przez spółkę w działalności biznesowej. Poczta Polska dysponuje siecią ponad 17 000 punktów odbioru (Pocztex Punkt) – poza własnymi placówkami są to punkty zlokalizowane w sieciach najpopularniejszych sklepów detalicznych. Nowe placówki pocztowe są natomiast tworzone w miejscach, które zapewniają ich rentowność, a dotychczasowe są przekształcane i rozwijane tak, aby maksymalnie wykorzystać potencjał sprzedaży usług i towarów handlowych.

Co ciekawe, Poczta Polska świadczy również kompleksowe usługi związane z ochroną mienia, obiektów i osób fizycznych. Dzięki posiadanemu centrum Poczta Polska Ochrona pełni ważną funkcję w krajowym systemie obiegu gotówki. Zajmuje się nie tylko przewozem pieniędzy, ale także obsługą bankomatów i wpłatomatów oraz ochroną obiektów. Do obsługi tej działalności firmy zatrudnionych jest ok 2,5 tys. kwalifikowanych pracowników ochrony, z czego większość ma uprawnienia na posiadania broni. Mają oni do dyspozycji specjalistyczne pojazdy przystosowane do przewozu wartościowych rzeczy. Jednostka w zakresie obsługi gotówki świadczy usługi podmiotom zewnętrznym, zarówno biznesowym, jak i instytucjonalnym. Są to instytucje państwowe, spółki skarbu państwa, instytucje samorządowe, duże sieci handlowe oraz małe i średnie przedsiębiorstwa.

Materiał partnerski 43323OTBR-a

PIENIĄDZE NIE KUPUJĄ RZECZY

Spraw radość sobie i bliskim dzięki pożyczce przez aplikację IKO:
- nawet do 24 rat
- dla tych, którzy nie skorzystali jeszcze z naszej pożyczki ani kredytu gotówkowego

Bank Polski
dzień dobry

RRSO 9,82%

RRSO – Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania dla przykładu reprezentatywnego. Udzielenie pożyczki zależy od posiadania zdolności kredytowej. Szczegóły, w tym Taryfa prowizji i opłat bankowych, dostępne są w placówkach banku i na pkobp.pl

www.pkobp.pl, infolinia: 800 302 302 brak opłat dla numerów krajowych na terenie kraju; w pozostałych przypadkach opłata zgodna z taryfą operatora, +48 81 535 60 60 opłata zgodna z taryfą operatora

Materiał partnerski 44623OTBR-a

POLREGIO

Cały weekend w podróży z biletem mini turystycznym!

Cena biletu 46,40 zł

Kup bilet na polregio.pl
lub w aplikacji mobilnej

Materiał partnerski 45623etbr-a

BGK, CZYLI WYKORZYSTAĆ POTENCJAŁ MŁODEGO POKOLENIA

Trwa nabór do trzeciej edycji konkursu „Sternik. Ku przyszłości", skierowanego do firm i organizacji z województwa warmińsko-mazurskiego, które w trudnych czasach realizują najlepsze praktyki biznesowe i społeczne. Jedną z nagród przewidzianych dla laureatów „Sternika" będzie możliwość uzyskania analizy strategicznej przedsiębiorstwa, stworzonej przez doktorantów i studentów Wydziału Nauk Ekonomicznych UWM.

PARTNERZY

— Uniwersytet Warmińsko-Mazurski jest naturalnym partnerem dla tego projektu — mówi **Anna Bułło**, dyrektor Regionu Warmińsko-Mazurskiego BGK. — To wiodąca jednostka naukowa w naszym województwie. Uznaliśmy, że osoby z zewnątrz organizacji, firm, osoby młode, które niebawem wejdą na rynek pracy, dzięki udziałowi w tym projekcie zyskają inne spojrzenie. Będą widziały, w którą stronę zmierzają teraz rynki. To im pozwoli szerzej spojrzeć na wszystko, co jest obecnie istotne. Czasami firmy w oparciu o swoją strategię pracują już długo i nie zawsze mają przestrzeń, by się rozejrzeć, zobaczyć, w którą stronę idzie świat. Dzięki uprzejmości pana rektora i władz Wydziału Nauk Ekonomicznych UWM zyskaliśmy przestrzeń, aby wykorzystać potencjał młodego pokolenia, które chętnie angażuje się w tego typu projekty.
Do tej pory dzięki współpracy przedstawicieli biznesu (laureatów poprzednich edycji konkursu „Sternik"), nauki (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski) i Banku Gospodarstwa Krajowego (BGK) powstało osiem unikalnych koncepcji. Każda z nich pozwalała firmom i instytucjom poddanym analizie uzyskać nowe spojrzenie na czynniki, które wpływają i będą wpływać na przyszły rozwój organizacji. Zaprezentowane strategie zawierały między innymi analizę otoczenia biznesowego i konkurencji, oczekiwań interesariuszy czy ocenę konkurencyjności firmy.

KU PRZYSZŁOŚCI!

Dlaczego UWM bierze udział w projekcie „Sternik"?
— Ten projekt jest bardzo wartościową inicjatywą — mówi **Mariola Grzybowska-Brzezińska**, prof. UWM, dziekan Wydziału Nauk Ekonomicznych. — Jego misją jest wspieranie przedsiębiorstw i podmiotów, które funkcjonują w regionie. Uniwersytet jest tu obecny, bo myślimy o rozwoju regionu, wzmacnianiu jego konkurencyjności i umacnianiu potencjału wiedzy. „Sternik" zbliża UWM do podmiotów gospodarczych, do otoczenia gospodarczego.

Od lewej: dziekan WNE UWM prof. Mariola Grzybowska-Brzezińska i Anna Bułło, dyrektor Regionu Warmińsko-Mazurskiego BGK

Powinniśmy się zbliżać, powinniśmy współpracować, bo uniwersytet nie jest świątynią dumania, tylko kuźnią kadr! Jest miejscem, w którym będziemy rozwiązywać problemy w kontekście naukowym i badawczym. Z tego ma korzystać praktyka gospodarcza.

SZANSA DLA STUDENTÓW

Dodatkowo Bank Gospodarstwa Krajowego oferuje płatne praktyki dla studentów. Jakie perspektywy mają studenci, którzy wezmą w nich udział?
— Stale prowadzimy letnią akademię BGK — odpowiada Anna Bułło. — Jest to szansa, by poznać, jak pracuje bank, by „dotknąć" różnych departamentów. Studenci przychodzą do nas na trzy miesiące. Są to płatne praktyki. Po pierwsze, dzięki zdobytemu doświadczeniu młodzi ludzie mogą zdecydować, czy to jest praca dla nich. Po drugie, możemy wzajemnie korzystać ze swoich kompetencji, talentów i możliwości, zbudować wiedzę merytoryczną, doświadczenie, sprawdzić swoje mocne strony. I po trzecie, praktykanci mają przestrzeń do starania się o pracę podobną albo jeżeli mamy taką możliwość — wręcz pracę w BGK. Wielu naszych praktykantów zostaje u nas. Dobry przykład padł na spotkaniu: dwaj prelegenci jeszcze kilka lat temu byli praktykantami BGK. Ale absolwenci mogą zdobytą wiedzę wykorzystać też w innych instytucjach finansowych. Jesteśmy bankiem misyjnym, ale wciąż jesteśmy bankiem. Wiele procedur i tematów jest bardzo podobnych do tych w innych bankach komercyjnych.

SZCZEGÓŁY PROJEKTU

W konkursie „Sternik. Ku przyszłości" mogą wziąć udział firmy, jednostki samorządowe, szpitale, organy administracji publicznej i organizacje pozarządowe, które rozwijają się mimo niesprzyjających warunków gospodarczych, realizując przy tym zasadę solidarności społecznej. Udział w konkursie jest bezpłatny. Zgłoszenia można dokonać poprzez formularz na stronie www.bgk.pl/sternik/sternik-edycja-trzecia/.

Materiał partnerski 353230TBR-c

VOLVO

NORD AUTO

PRZESIĄDŹ SIĘ DO PREMIUM

Teraz Volvo XC40 już za **132 900 zł brutto**
lub **od 1495 zł miesięcznie**, bez wpłaty własnej

Al. Warszawska 117D Olsztyn
nordauto-olsztyn.volvocars-partner.pl

Tel.: 89 672 40 41
salon.olsztyn@nordauto.dealervolvo.pl

Materiał partnerski 46423otbr

Przedsiębiorco zainwestuj
i odetchnij z ulgą

ODZYSKAJ NAWET 70% KOSZTÓW INWESTYCJI

Polska Strefa Inwestycji to rządowy instrument, dzięki któremu możesz uzyskać ulgę podatkową na realizację nowej inwestycji. W ramach PSI każda firma, która planuje budowę nowego zakładu, modernizację lub rozwój swojego przedsiębiorstwa, może ubiegać się o zwolnienie z podatku dochodowego. Wsparcie jest dostępne dla firm produkcyjnych i usługowych.

TY DECYDUJESZ O LOKALIZACJI INWESTYCJI

Twoja inwestycja może być realizowana na dowolnie wybranym terenie, nawet w obecnym miejscu wykonywania działalności gospodarczej. Polska Strefa Inwestycji obejmuje teren całego kraju – ulgi podatkowe są więc dostępne dla inwestycji w każdej lokalizacji w Polsce.

WIĘCEJ INWESTUJESZ – WIĘCEJ ZYSKUJESZ!

Maksymalna wysokość ulgi w województwie warmińsko-mazurskim to 70% kosztów inwestycji, czyli za każdy wydany milion zł możesz otrzymać ulgę w wysokości do 700 tys. zł. Korzystając z ulgi nie płacisz podatku dochodowego nawet do 15 lat. Katalog kosztów kwalifikowalnych jest szeroki, obejmuje również zakup nieruchomości, maszyn czy budowę hali.

JAK SKORZYSTAĆ Z ULGI?

To proste! Wystarczy zgłosić się do Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A., gdzie pracownicy pomogą uzyskać ulgę podatkową. Przedsiębiorca składa kilka nieskomplikowanych dokumentów, a procedura trwa zazwyczaj krócej niż 30 dni od daty złożenia wniosku. Po otrzymaniu decyzji możesz zacząć inwestować i... odetchnąć z ulgą.

Warmińsko-Mazurska
Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A.
ul. Barczewskiego 1, 10-061 Olsztyn
tel. +48 89 535 02 41
www.wmsse.com.pl

Warmińsko-Mazurska **Specjalna Strefa Ekonomiczna**

Polska **Strefa Inwestycji**

W-MSSE S.A. W LICZBACH

10 mld PLN
poniesionych nakładów inwestycyjnych

340
wspartych inwestycji

20 000
nowych miejsc pracy

Najwyższy w kraju poziom pomocy publicznej – do **70%** kosztów inwestycji

160
przedsiębiorstw aktualnie korzystających ze wsparcia

WMSSE administruje obszarem przekraczającym **10%** powierzchni kraju

DOŁĄCZ DO
POLSKIEJ STREFY INWESTYCJI

I NIE PŁAĆ PODATKU
NAWET PRZEZ 15 LAT!

Materiał partnerski 43223OTBR-a

KONGRES PRZYSZŁOŚCI

PARTNER **VI KONGRESU PRZYSZŁOŚCI**

TOTAL-EKO

Organizacja Odzysku Opakowań S.A.

Misją firmy Total-Eko Organizacja Odzysku Opakowań S.A. jest aktywna ochrona środowiska naturalnego oraz wspieranie działań z zakresu gospodarki odpadami.

Świadczymy kompleksowe usługi w zakresie realizacji ustawowych obowiązków zapewnienia odzysku i recyklingu odpadów opakowaniowych i poużytkowych. Pełnimy te obowiązki przy współpracy z wyspecjalizowanymi firmami z terenu całej Polski, prowadzącymi zbiórkę i przetwarzanie odpadów. Dzięki współpracy z branżowymi przedsiębiorstwami dążymy do zmniejszenia negatywnego wpływu na człowieka i środowisko:

- zużytych opakowań i odpadów opakowaniowych,
- zużytych opon,
- olejów odpadowych, smarów i preparatów smarowych.

JESTEŚMY EKOLOGICZNI®

W ramach współpracy oferujemy:

- uniknięcie wysokich kosztów opłaty produktowej,
- pełną sprawozdawczość do urzędu marszałkowskiego (BDO),
- pewność prawidłowej i terminowej realizacji powierzonego obowiązku,
- oszczędność czasu i pieniędzy,
- doradztwo w zakresie aktualnych przepisów o gospodarowaniu odpadami,
- prowadzenie publicznych kampanii edukacyjnych,
- pomoc w przygotowaniu wniosku do rejestru BDO,
- nieodpłatną licencję na używanie znaku „Jesteśmy Ekologiczni"®.

PRZEDSIĘBIORCO! ZADBAJ O SWOJE PIENIĄDZE! PODEJMIJ WSPÓŁPRACĘ Z TOTAL-EKO ORGANIZACJĄ ODZYSKU OPAKOWAŃ S.A.

Wprowadzasz na rynek krajowy produkty w opakowaniach? Skontaktuj się z nami i podpisz umowę, przekazując nam swoje obowiązki w zakresie odzysku i recyklingu opakowań.

TOTAL-EKO

Organizacja Odzysku Opakowań S.A.
al. Piłsudskiego 72c, 10-450 Olsztyn

tel. 89 534 36 00, kom. 606 770 772
biuro@totaleko.pl www.totaleko.pl

Materiał partnerski 44223OTBR-a

SZUKASZ NAJLEPSZYCH FACHOWCÓW?
ZAINWESTUJ W NICH JUŻ TERAZ!

Współpracuj z olsztyńskimi szkołami branżowymi i technikami

Podążanie za najnowocześniejszymi trendami, nieustanne kształcenie się i podnoszenie umiejętności są niezbędne.
W Olsztynie wiemy to doskonale. Dlatego w ostatnich latach zainwestowaliśmy wiele pracy i pieniędzy, by zmodernizaować nasze szkoły branżowe i technika. Jednocześnie zarządzający placówkami chętnie czerpią z najlepszych wzorców dzięki unijnym programom i partnerskim działaniom z placówkami z zagranicy.

Także Państwo, jako przedsiębiorcy z Warmii i Mazur mogą stać się częścią tych przedsięwzięć. Zachęcamy do kontaktu i podjęcia współpracy z naszymi szkołami. To doskonała inwestycja w przyszłość młodych ludzi, a tym samym całego naszego społeczeństwa.

Piotr Grzymowicz
Prezydent Olsztyna

OLSZTYN

O!GRÓD Z NATURY

Zespół Szkół Gastronomiczno-Spożywczych
www.zsgs.olsztyn.eu
sekretariat@zsgs.olsztyn.eu

Zespół Szkół Chemicznych i Ogólnokształcących
www.zschio.olsztyn.eu
zschio@zschio.olsztyn.eu

Zespół Szkół Ekonomicznych
www.zse.olsztyn.eu
sekretariat@zse.olsztyn.eu

Zespół Szkół Elektronicznych i Telekomunikacyjnych
www.zseit.olsztyn.eu
sekretariat@zseit.olsztyn.eu

Zespół Szkół Mechaniczno-Energetycznych
www.zsme.olsztyn.eu
szkola@zsme.olsztyn.eu

Zespół Szkół Ekonomiczno-Handlowych
www.zseh.olsztyn.eu
sekretariat@zseh.olsztyn.eu

Zespół Szkół Samochodowych
www.zss.olsztyn.eu
zss@zss.olsztyn.eu

Zespół Szkół Budowlanych
www.zsb.olsztyn.eu
sekretariat@zsbolsztyn.pl

WWW.OLSZTYN.EU

Materiał partnerski 46623otbr-a

KONGRES PRZYSZŁOŚCI

PARTNER **VI KONGRESU PRZYSZŁOŚCI**

SILNE WOJSKO TO NASZE WSPÓLNE DOBRO

Siły Zbrojne RP przechodzą transformację jakościową i ilościową – rozbudowują, wzmacniają i unowocześniają zdolności do działania w każdych warunkach i domenach współczesnego pola walki. Trwa ich intensywna modernizacja.

Rok 2022 był przełomowy dla Wojska Polskiego nie tylko ze względu na podpisanie strategicznych umów na nowy sprzęt wojskowy i dostawy nowoczesnego uzbrojenia dla Polskich Sił Zbrojnych. W ubiegłym roku weszła w życie ustawa o obronie Ojczyzny zapewniająca m.in. zwiększenie liczebności Wojska Polskiego, uproszczenie systemu wstępowania do wojska czy zwiększenie budżetu obronnego.

W 2023 roku przygotowano ponad 25 tys. miejsc w dobrowolnej zasadniczej służbie wojskowej. Dynamicznie rozwijają się także Wojska Obrony Terytorialnej, które liczą 36 tys. żołnierzy. Celem jest to, żeby Wojsko Polskie liczyło co najmniej 300 tys. żołnierzy, w tym 50 tys. żołnierzy WOT i 250 tys. żołnierzy zawodowych. Dziś pod bronią mamy ponad 160 tys. żołnierzy.

Przez lata osłabiano Polskę pod względem siły militarnej, likwidowano jednostki wojskowe, szczególnie te na wschodzie Polski. Obecnie kierownictwo Ministerstwa Obrony Narodowej powołuje do życia nowe jednostki wojskowe. Priorytetem rządu Prawa i Sprawiedliwości jest zastąpienie postsowieckiego sprzętu nowoczesnym uzbrojeniem, nadrabiając przez to lata zaniedbań poprzednich rządów w obszarze modernizacji wojska. W województwie warmińsko-mazurskim wojsko wróci do Ełku, Olecka i Ostródy. Powstaną także nowe jednostki wojskowe w Kamionce pod Iławą oraz w Wielbarku i w okolicach Nidzicy.

„Bardzo się cieszę, że wojsko w naszym regionie będzie jeszcze liczniejsze i silniejsze. Rząd Prawa i Sprawiedliwości przykłada ogromną wagę do bezpieczeństwa. Informacje o tworzeniu nowych jednostek wojskowych w naszym województwie to dla nas znakomite wieści. Ich powstanie wygeneruje kolejne miejsca pracy, rozwój i poczucie bezpieczeństwa wśród mieszkańców” – powiedział Wojewoda Warmińsko-Mazurski, Artur Chojecki. Wojsko jest atrakcyjnym pracodawcą, który gwarantuje jasne i perspektywiczne warunki zatrudnienia – czytelną ścieżkę kariery i coraz większe pieniądze. Ustawa o obronie Ojczyzny wprowadziła szereg korzystnych rozwiązań dla żołnierzy i kandydatów na żołnierzy, tak aby służba w wojsku była atrakcyjna i konkurencyjna na rynku. Jednostki wojskowe stale prowadzą rekrutację i chcą przeszkolić jak najwięcej osób. Zastanawiasz się nad wyborem swojej drogi zawodowej? Myślisz poważnie o tym, aby związać się z mundurem żołnierza? Zapytaj o służbę w Wojskowym Centrum Rekrutacji!

Materiał partnerski 44123OTBR-a

Agencja Rozwoju Przemysłu S.A. to spółka, która od wielu lat oferuje polskim przedsiębiorcom narzędzia, dzięki którym mogą się rozwijać. Zmiany gospodarcze sprawiają jednak, że zmieniają się też narzędzia wsparcia, jakie oferujemy przedsiębiorstwom, i branże, do których adresujemy swoją pomoc.

arp
Agencja Rozwoju Przemysłu S.A.

Wachlarz instrumentów oferowanych przez naszą spółkę jest bardzo szeroki, a określone narzędzia staramy się dopasować do konkretnych potrzeb przedsiębiorstw. Kluczową formą wsparcia dla polskich firm pozostają oferowane przez nas pożyczki.

Uruchomiliśmy 8 Centrów Obsługi Przedsiębiorców w różnych regionach kraju. Jednym z nich jest Centrum w Białymstoku, które od 3 lat efektywnie wpiera przedsiębiorców woj. Warmińsko-Mazurskiego oraz Podlaskiego.

W Polsce lokalnej ukryty jest wielki potencjał rozwoju. Właśnie dlatego Agencja Rozwoju Przemysłu kieruje swoją ofertę do małych i średnich przedsiębiorstw działających w mniejszych ośrodkach. Jesteśmy blisko przedsiębiorców niezależnie od miejsca, w którym prowadzą biznes. W Centrum przedsiębiorcy mogą zapoznać się z ofertą ARP S.A. i wybrać produkty dostosowane do swoich potrzeb. COP wspiera przedsiębiorców w zakresie finansowania szeroko rozumianych inwestycji, kapitału obrotowego, realizacji kontraktów oraz pożyczek na zapewnienie płynności — z długim horyzontem spłaty. Oferta jest przeznaczona dla przedsiębiorców, którzy prowadzą działalność min. 24 miesiące, o przychodach min. 4 mln zł, prowadzących pełną księgowość.

W odpowiedzi na bieżące potrzeby przedsiębiorców wprowadzamy do naszej oferty nowe rozwiązania. W trakcie pandemii była to Pożyczka w ramach Tarczy Antykryzysowej. Kiedy pojawiły się problemy wynikające z inflacji, wprowadziliśmy **Pożyczkę Antyinflacyjną i Pożyczkę Płynnościową.**
Wspieramy też firmy, które chcą się rozwijać. Poza standardową pożyczką na finansowanie inwestycji, w marcu br. połączyliśmy siły z Polską Strefą Inwestycji i udostępniliśmy przedsiębiorcom efektywny mechanizm — **Pożyczkę Inwestycyjną na finansowanie inwestycji przy wsparciu Polskiej Strefy Inwestycji.**
Do końca czerwca br. przedsiębiorcy skorzystają na zerowej prowizji za udzielenie takiego finansowania i obniżeniu marży o 1 punkt procentowy.
Jest ona przeznaczona dla przedsiębiorców posiadających zezwolenie na prowadzenie działalności gospodarczej na terenie specjalnej strefy ekonomicznej i posiadających decyzje o wsparciu na realizację nowej inwestycji lub ubiegających się o taką decyzję.
W Centrach Obsługi Przedsiębiorców można również zapoznać się z ofertą ARP Leasing sp. z o.o., która specjalizuje się w leasingu maszyn, urządzeń czy linii technologicznych.
Zapraszamy do zapoznania się z naszą ofertą na stronie **www.arp.pl** oraz do odwiedzenia naszego Centrum w Białymstoku, ul Świętojańska 12 a.

Materiał partnerski 46223OTBR-a

Horyzont Jaroty
OSIEDLE MIESZKANIOWE
KOLEJNY ETAP
JUŻ
W SPRZEDAŻY
Konkurencyjne ceny
www.horyzontjaroty.pl
MAS-BUD
Stawarczyk
42223otbr-a-K

WARNIJSKI KUNSZTYK NOWA MARKA REGIONU

W gwarze warmińskiej kunsztyk to przedmiot kunsztownie lub pomysłowo wykonany.
– I takie produkty, powstające na Warmii i z nią związane, chcemy promować, ale chcemy także, aby promowały region jako symbole jego tradycji, historii oraz dnia dzisiejszego – mówi Andrzej Abako, przewodniczący Stowarzyszenia Szlak Świętej Warmii, starosta olsztyński.
– Dlatego zachęcam naszych przedsiębiorców do zgłaszania swoich kunsztyków, a jest ich na Warmii wiele.

Jednym z celów Stowarzyszenia Szlak Świętej Warmii jest rozwój gospodarczy regionu w oparciu o ścisłą współpracę jej członków – 33 samorządów z lokalnymi przedsiębiorcami w obszarach powiązanych z turystyką. Daje ona wiele możliwości, bo lokalność zawsze i wszędzie dobrze się sprzedaje. Potrzebne są tylko pomysły, otwarci na wyzwania przedsiębiorcy i marketing oparty na rozpoznawalnej marce.

– W takim partnerstwie już od trzech lat z powodzeniem budujemy markę, jaką jest Szlak Świętej Warmii. Tego dowodzi też zainteresowanie samorządów, które chcą działać w stowarzyszeniu – przekonuje starosta Andrzej Abako.

Wspólnie z lokalnymi wydawcami Agencją Wit i Media Buterfly drukowana jest seria książkowych podpowiedników turystycznych, które tworzą biblioteczkę świętowarmijną. Sublimat winny Mikołaja Kopernika produkują Mazurskie Miody, chleby pielgrzyma i Kopernika piecze Piekarnia Tyrolska, Oleum Copernicus tłoczy w swoim gospodarstwie w Kajnach Maciej Żurek, Warnijską Flaomę, Koperniki Piernikowe oraz Krówki Świętowarmińskie produkuje dobromiejska Jutrzenka, Porter Copernicus warzy Browar Kormoran...

– Wszystkie te produkty promują Szlak Świętej Warmii, a my promujemy ich producentów. Nasze doświadczenia pokazują, że to działa – dodaje przewodniczący Abako. – Teraz chcemy pójść dalej i stworzyć pakiet wyrobów opatrzonych wspólną marką. Jako stowarzyszenie czy samorządy możemy je promować wykorzystując jako oryginalne, lokalne gadżety. Z tej oferty mogliby korzystać hotelarze, restauratorzy, punkty informacji turystycznej itp.

Warmiński kredens, czy szafę ma tworzyć co roku ok. 30 regionalnych, kunsztownych wyrobów wskazanych przez dziewięcioosobowe jury złożone z marketingowców, przedstawicieli branży turystycznej, regionalistów. Uzyskają one na dwa lata certyfikat uprawniający do posługiwania się znakiem towarowym Warnijski Kunsztyk. Informacja o nich pojawi się na stronach internetowych Szlaku Świętej Warmii, członków stowarzyszenia i partnerów. Co roku będzie też wydawany folder z informacjami na ich temat, który rozdawany będzie przy okazji różnych imprez targowych, na których mogłyby być także prezentowane i sprzedawane.
Co roku, w kolejnych edycjach konkursu wybieranych będzie kolejnych piętnaście produktów, aby także tą drogą stymulować wzrost aktywności lokalnych wytwórców, a tym samym kreować pozytywny wizerunek regionu – Warmii, która jest miła, slow i etno, gdzie fajnie się żyje, pracuje i wypoczywa.

Regulamin konkursu oraz wzór zgłoszenia dostępne są na stronie **szlakswietejwarmii.pl.**

Fot. Karczma Warmińska w Gietrzwałdzie

Materiał partnerski 34923otbr-a

KONGRES PRZYSZŁOŚCI

PARTNER **VI KONGRESU PRZYSZŁOŚCI**

INVEST IN KĘTRZYN

KĘTRZYN

Kętrzyn to nie tylko dobre miejsce do życia, ale też do zainwestowania. Nowe tereny inwestycyjne, które niebawem uwolni samorząd, to dobra lokata kapitału. W Kętrzynie nadal jest wiele terenów z przeznaczeniem pod budowę domów jednorodzinnych i wielorodzinnych, a także strefy usług. Inwestorów przyciąga nie tylko to, ale też działania władz zmierzające do zbudowania nowego wizerunku miasta, na który złożą się: tania oferta przedszkolna, doskonale wyposażone szkoły, nowe, duże zakłady pracy (niebawem rusza inwestycja polskiego potentata na rynku paliw, czyli spółki Orlen, o wartości 250 mln złotych), a także sprzyjająca seniorom i niepełnosprawnym infrastruktura. Kętrzyn oferuje także bezpłatną komunikację miejską z taborem elektrycznym, a także dobrze skomunikowane miasto. Siatka połączeń autobusowych została tak ułożona, że autobusy pojawiają się w niemal każdej części Kętrzyna. Niebawem rozpocznie się jedna z kluczowych dla miasta inwestycji – budowa infrastruktury rekreacyjnej wokół jeziora, a także budowa ogrodu ekologicznego. To sprawi, że Kętrzyn otrzyma prawdziwe serce miasta.

ZAINWESTUJ W KĘTRZYNIE JUŻ DZIŚ!

Urząd Miasta Kętrzyn, ul. Wojska Polskiego 11
11-400 Kętrzyn, e-mail: umketrzyn@miastoketrzyn.pl
tel.: 89 752 05 20 | fax: 89 752 05 31
godziny pracy: pn. 7.00-15.00, wt.-pt. 7.30-15.30
miasto.ketrzyn | www.**miastoketrzyn**.pl

Materiał partnerski 4923KEWK-A-K

ZAPLANUJ KARIERĘ Z ZOZ W NIDZICY

Zespół Opieki Zdrowotnej w Nidzicy to nie tylko dobre warunki, możliwość rozwoju i awansu. To przede wszystkim nowoczesność, satysfakcjonująca praca i atmosfera. A tę tworzą ludzie.

Dlaczego warto pracować w Zespole Opieki Zdrowotnej w Nidzicy?

— To przede wszystkim dobre warunki, możliwość rozwoju i awansu, satysfakcjonująca praca. Wdrażamy nowoczesne technologie, wyposażamy szpital w nowy sprzęt. Tworzymy przyjazną atmosferę pracy, mamy zgrany zespół. Ponadto finansujemy naukę w zawodach medycznych — zaznacza Anna Osłowska — dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej w Nidzicy. Nidzicki szpital poszukuje młodych ludzi do pracy na wymianę pokoleń. Kadra zarządzająca ma świadomość, że młodzi ludzie chcą pracować w dobrych warunkach. W związku ze starzeniem się społeczeństwa, wiele osób potrzebuje opieki. Dlatego coraz więcej osób chce się kształcić w zawodach medycznych.
— Mamy bardzo dobre warunki do edukacji i zachęcamy młodych ludzi do podejmowania wyzwań i kształcenia się w kierunku zawodów medycznych. Wszystkie praktyki można odbywać w Nidzicy. Rozpoczęły się już zajęcia dla studentów wydziału lekarskiego z geriatrii. Prowadzimy też zajęcia dla wydziału pielęgniarskiego, mamy podpisane umowy z uczelniami wyższymi, kształcimy również opiekunów i adeptów wszystkich zawodów medycznych — wyjaśnia Anna Osłowska.
Zespół Opieki Zdrowotnej w Nidzicy poszukuje nie tylko lekarzy i pielęgniarek, ale też pracowników administracji, specjalistów ds. systemów informatycznych, analityków danych, specjalistów rehabilitacji — ludzi kreatywnych, pomysłowych, szukających rozwiązań.

Pracownicy o nidzickim szpitalu

— W nidzickim szpitalu pracuje się bardzo fajnie, atmosfera na oddziale jest bardzo miła, pielęgniarki i szef są sympatyczni. Do Nidzicy przyjeżdżam z Olsztyna i mogę z czystym sumieniem powiedzieć, że pracuje się tu naprawdę dobrze — zapewnia Małgorzata Rudzińska pielęgniarka nadzorująca ZOL dla Pacjentów Wentylowanych Mechanicznie, spec. piel. w anestezjologii i intensywnej opiece.
— Osoby przyjeżdżające z zewnątrz wysoko oceniają nie tylko warunki pracy, wyposażenie w sprzęt, ale również organizację pracy w szpitalu. W szpitalu pracuję prawie 40 lat i było to moim marzeniem pracować w tak idealnych warunkach. I nie chodzi tutaj tylko o komfort pracy, ale przede wszystkim o bezpieczeństwo pacjenta — zaznacza Stanisław Goliński kierownik bloku operacyjnego, spec. piel. anestezjologicznego i intensywnej opieki.

— Warunki lokalowe są nieporównywalne w stosunku do tego, co było wcześniej. To samo dotyczy diagnostyki, dostępności, szybkości rozpoznania. Pojawił się tomograf, rezonans, co znacznie przyspiesza diagnostykę i zwiększa bezpieczeństwo. Pracy jest tyle samo, a może nawet trochę więcej, bo pojawiły się nowe oddziały, ale dajemy sobie radę i próbujemy pokonywać trudności, które się pojawiają. Myślę, że w najbliższy czas można patrzeć z optymizmem i pracować w zespole, który pracuje z przyjemnością — zapewnia Leszek Cichowski, z-ca dyrektora ds. medycznych, kierownik oddziału wewnętrznego, spec. chorób wewnętrznych, spec. kardiologii.
— Powiem krótko: w nidzickim szpitalu pracuje się dobrze, rozwojowo, przyszłościowo — mówi Maciej Podziewski, lekarz oddziału wewnętrznego, lek. spec. chorób wewnętrznych, spec. kardiologii.

Nowoczesne miejsce pracy

Warunki pracy w nidzickim szpitalu są naprawdę bardzo dobre. Powstało nowoczesne centrum diagnostyki obrazowej z pełnym wyposażeniem, czyli tomografem, rezonansem, a dzięki wygranemu konkursowi również nowoczesnym RTG. Kilka miesięcy temu otworzono pierwszy w województwie warmińsko-mazurskim oddział geriatryczny. Film pokazujący warunki pracy w ZOZ w Nidzicy dostępny jest na YouTube: Gazeta Olsztyńska.

ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ W NIDZICY
zaprasza do współpracy lekarzy specjalistów bądź lekarzy w trakcie specjalizacji w zakresie:

■ **GERIATRIA** ■ **PEDIATRIA** ■ **CHIRURGIA**
■ **RADIOLOGIA** ■ **GINEKOLOGIA**
■ **INTERNA** ■ **FIZJOTERAPIA**
■ **REHABILITACJA**
oraz na stanowisko: **ANALITYK DANYCH**

OFERUJEMY:
■ atrakcyjne warunki finansowe
■ dowolne formy zatrudnienia
■ mieszkania PLUS dla lekarzy już w 2024r.

Oferty prosimy kierować na adres: **Zespół Opieki Zdrowotnej w Nidzicy, ul. Mickiewicza 23, 13-100 Nidzica** lub **szpital@zoz.nidzica.pl**, tel. **89 625 0535**, dyrektor ZOZ w Nidzicy Anna Osłowska

Materiał partnerski 14023niwn-a-K

Fot. Grzegorz_Czykwin

Ławeczka Kopernika w Olsztynie

POCHODZIŁ Z TORUNIA, POKOCHAŁ WARMIĘ

Mikołaj Kopernik urodził się 19 lutego 1473 r. w Toruniu. Był synem krakowskiego kupca miedzi, a matka pochodziła z rodziny Watzenrodów. Ojciec zmarł, gdy Mikołaj miał ledwie 10 lat — to wtedy jego protektorem został brat matki, przyszły biskup warmiński Łukasz Watzenrode. Dzięki niemu Kopernik podjął studia na Akademii Krakowskiej, by następnie przenieść się do Bolonii i Ferrary na studia prawnicze, a do Padwy — na studia medyczne. Właśnie we Włoszech miał okazję spotkać się z Leonardo da Vincim. W 1503 r. Mikołaj Kopernik wrócił na stałe do Polski — konkretnie na Warmię.

LIDZBARK WARMIŃSKI

Lidzbark Warmiński od 1350 r. do XVIII w. był najważniejszym miastem Warmii. To przecież właśnie stamtąd biskupi warmińscy władali całą Warmią. Jednym z biskupów był także wuj Mikołaja, Łukasz Watzenrode. Z kolei Mikołaj Kopernik przebywał w Lidzbarku Warmińskim na przełomie 1495 i 1496 roku oraz w latach 1503-1510. W pierwszym okresie jego pobyt wiązał się z objęciem funkcji kanonika warmińskiego. Natomiast po powrocie z Włoch w 1503 r. Mikołaj Kopernik został sekretarzem oraz lekarzem wuja Łukasza. Ale już wtedy zajmował się pracą naukową. I to właśnie tam zaczął pracować nad teorią heliocentryczną.

FROMBORK

Choć w czasach Mikołaja Kopernika to Lidzbark Warmiński był największym miastem Warmii, Frombork był jej oficjalną stolicą. Ostatecznie to tam była główna siedziba biskupstwa warmińskiego — zbudowano ją na ufortyfikowanym wzgórzu w latach 1329–1388, a katedra Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny i św. Andrzeja Apostoła, jeden z budynków wzgórza, do dziś jest największym kościołem Warmii. We Fromborku Mikołaj Kopernik mieszkał najdłużej — w kanonii poza murami na co dzień, a w zakupionej wieży wewnątrz warowni w razie zagrożenia. Pierwszy raz przybył tam w 1501 r., a zamieszkał w roku 1510 z przerwami na podróże oraz pobyt w Olsztynie. We Fromborku i z Fromborka Kopernik pełnił różne funkcje: był posłem, administratorem, wizytatorem, kanclerzem i lekarzem. Do dziś można oglądać recepty, które wtedy wystawiał. No, i wiadomo — cały czas badał niebo. To we Fromborku powstało jego najsłynniejsze dzieło, czyli „O obrotach sfer niebieskich".

I to we Fromborku 24 maja 1543 r. zmarł — dopiero w 2010 r. udało się odkryć, gdzie dokładnie został pochowany i dziś to tam jest dokładnie oznaczony grób Mikołaja Kopernika.

Zaplanuj wizytę
Muzeum Mikołaja Kopernika
we Fromborku,
ul. Katedralna 8, muzeumkopernika.pl

OLSZTYN I TABLICA

W 1511 r. Mikołaj Kopernik został wizytatorem kapituły warmińskiej — a to wymagało regularnych wizyt w Olsztynie. Kiedy w 1516 r. został zarządcą dóbr kapituły, zamieszkał w Olsztynie na stałe do roku 1519, a potem jeszcze w latach 1520-21. Dzięki jego umiejętnościom strategicznym w 1520 r. udało się zorganizować obronę miasta przed wojskami krzyżackimi.

Konkretnie mieszkał w Zamku Kapituły Warmińskiej — do dziś można tam oglądać wiele ciekawych przedmiotów związanych z Kopernikiem. No, i to właśnie na olsztyńskim zamku do dziś podziwiać można wyjątkową, własnoręcznie przez Kopernika wykonaną tablicę astronomiczną.

To swego rodzaju instrument astronomiczny: posiada wszelkie cechy, które pozwoliły poprowadzić — a może kontynuować — badania nierówności ruchu Ziemi. Kopernik nie był do końca świadomy przyczyn tych nierówności, choć wyróżniał zjawiska, które z nich wynikały. Jak wiemy, potrafił dokładnie obliczyć równanie czasu, które było dla niego jedynie odbiciem nierówności w rocznym obiegu Ziemi wokół Słońca. I podobnie próbując wyjaś-

Katedra we Fromborku

Fot. ysuel – stock.adobe.com

nić zjawisko ciągłego przesuwania się punktów równonocy (tzw. precesji) na ekliptyce, co noc opierał je na swojej teorii. Była to jedna z najważniejszych prac badawczych Kopernika. Obserwacje Słońca i prace nad nierównościami obiegu Ziemi były głównym przedmiotem prac badawczych Kopernika w Olsztynie, choć jednocześnie były kontynuacją prac rozpoczętych we Fromborku.
Jednak w Olsztynie Kopernik prawdopodobnie nie potrzebował obserwacji momentów równonocy, aby prześledzić zjawisko precesji — chciał znaleźć rozbieżności tych momentów z kalendarzem juliańskim. Interesował go po prostu problem określania długości roku. Chodziło o znalezienie rzeczywistego momentu równonocy wiosennej, której data zmieniała się w kalendarzu na przestrzeni wieków ze względu na różnice między rokiem kalendarzowym, który miał 365,25 dni, a rzeczywistym okresem obiegu Ziemi wokół Słońca, tzw. rokiem astronomicznym, który trwa 365 dni, 5 godzin, 48 minut i 46 sekund, a więc jest o 11 minut krótszy od roku kalendarzowego. Od Soboru Nicejskiego w roku 325, kiedy równonoc wiosenna została ustalona na 21 marca, cofnęła się ona tak bardzo, że za czasów Kopernika przypadała ona na 11 marca. Dlatego Kopernik dążył do znalezienia długości roku astronomicznego, mierzonej dwoma następującymi po sobie momentami równonocy.

Do pomiaru wysokości Słońca we Fromborku posłużył się kwadrantem, ustawionym na tablicy obserwacyjnej w ogrodzie przy swojej kanonii. W Olsztynie nie mógł jednak znaleźć spokojnego miejsca pod gołym niebem w ograniczonej przestrzeni dziedzińca zamkowego. Zamek olsztyński łączył funkcje obronne i sądownicze, gdyż był rezydencją nie tylko zarządcy dóbr kapitulnych, ale także burgrabiego, który miał pod dowództwem wojskową brygadę gwardii. Z tego powodu zamek z pewnością żył własnym, intensywnym życiem wewnętrznym. Pomysł ustawienia kwadrantu bezpośrednio przy nim, na specjalnej płycie obserwacyjnej, nie wchodził w grę. Rezygnując z kwadrantu, Kopernik musiał znaleźć inne rozwiązanie, które dałoby się dostosować do posiadanych warunków. Dlatego doszedł w końcu do zbudowania własnego, oryginalnego instrumentu, który można było ustawić całkiem na uboczu, nieruchomo, a ponadto bardzo blisko jego miejsca zamieszkania.

Zaplanuj wizytę
Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie
Zamkowa 2,
muzeum.olsztyn.pl

Jak będziecie w Olsztynie, nie zapomnijcie usiąść obok naszego Wielkiego Astronoma na Jego ławeczce, by zrobić sobie z nim wyjątkowe zdjęcie. **I koniecznie chwyćcie Go za nos — bo to przynosi szczęście!**

WYMAGANIA TECHNICZNE

Głównym wymogiem badań wykonanych przy pomocy tego instrumentu był dostęp do niego światła słonecznego. Jak można było spełnić to wymaganie? Olsztyński zamek składał się, jak widzimy do dziś, z dwóch równoległych, wielopiętrowych skrzydeł, przykrytych wysokim dachem. Skrzydła te usytuowane są mniej więcej na osi południowy wschód — północny zachód, co oznacza, że lewe, widziane od strony wejścia, od strony południowo-wschodniej, przez większą część dnia oświetlane było przez Słońce na jego zewnętrznej ścianie, podczas gdy na prawym skrzydle promienie słoneczne padały głównie na jego wewnętrzną ścianę, widzianą z dziedzińca. Dziedziniec miał nieco nieregularny kształt kwadratu o boku 33 metrów, ograniczony dwoma skrzydłami zamkowymi i wysokimi na 12 metrów murami kurtynowymi między końcami skrzydeł. Plac nie był na tyle głęboki, aby nie przepuszczać promieni słonecznych. Wręcz przeciwnie — nawet przy najniższym położeniu rocznym Słońce padało ukośnie na wewnętrzną ścianę prawego skrzydła, docierając tam już rano. Ale po południu światło z trudem przebijało się przez dach lewego skrzydła, a w północno- -zachodnim narożniku placu napotkało na swojej drodze przeszkodę nie do pokonania: cylindryczną wieżę o wysokości 30 m i 9,2 m średnicy. Na szczęście mieszkanie administratora znajdowało się na pierwszym piętrze prawego skrzydła reprezentacyjnego. Wszystkie okna tego skrzydła były otwarte na drugą stronę, na fosę, na północny wschód. Tylko dwa okna w tej ścianie szczytowej wychodziły na północny wschód, jedno z mieszkania Kopernika i jedno z kaplicy. Z punktu widzenia astronoma te okna były bezużyteczne — interesowałby go tylko fragment ściany oświetlony przez Słońce.

RĘKĄ MISTRZA

Kopernik przystąpił do pracy najprawdopodobniej już w listopadzie 1516 r., czyli zaraz po przybyciu do Olsztyna. Można tak przypuszczać, ponieważ już 25 stycznia 1517 r. zaczął na swojej tablicy rozrysowywać orbitę Słońca. Ale wcześniej trzeba było przygotować ścianę. Ponieważ praca tynkarza była niemożliwa w okresie zimowym, tynki musiały być położone przed pierwszymi przymrozkami,

jakoś pod koniec listopada. Samą tablicę Kopernik rozrysował niewątpliwie na samym początku pobytu na zamku olsztyńskim w 1517 r., w okresie obejmującym równonoc wiosenną. Ponieważ Słońce przeszło przez punkt wiosenny tego roku na 11 łuku, łatwo jest ustalić, w które dni rysował poszczególne linie, co pięć dni od 25 stycznia do 20 kwietnia. Jeśli porównamy te daty z datami jego podróży administracyjnych — zobaczymy, że tylko dwie z nich kolidują z dniami zaplanowanymi na obserwacje plamki świetlnej na tablicy, podczas gdy wszystkie pozostałe występują naprzemiennie.

Gdy na jakimkolwiek miejscu tablicy, jakiś czas przed lub po równonocy wiosennej lub jesiennej, w danej chwili pojawiło się odbicie promienia słonecznego w zwierciadle rtęciowym, Kopernik mógł zaznaczyć to miejsce za pomocą ołówka i za pomocą interpolacji graficznej określał, jak długo przed lub po równonocy dokonał obserwacji. Średnia arytmetyczna z kilku lub kilkunastu obserwacji tego rodzaju została permutowana w celu ustalenia wiecznego momentu równonocy i długości roku astronomicznego w porównaniu z obserwacją wcześniejszą. Te same wyniki uzyskał Kopernik we Fromborku za pomocą kwadrantu.

CO ODKRYŁ KONSERWATOR?

Badania konserwatorskie wykazały, że tablica składa się z dwóch warstw, przy czym druga warstwa była wyrównaniem pierwszej — być może jeszcze w czasie tynkowania przygotowawczego astronom nie był w stanie dokładnie określić, jaką powierzchnię ściany zajmie wykres, dlatego gładź wyrównawcza została ułożona w nadmiarze, poza zasięg późniejszego wykresu. W jakim dokładnie zakresie — dziś trudno stwierdzić z całą pewnością, bo tynki usunięto w 1911 r. (!).
Tak czy siak — takiego dzieła, wyrysowanego ręką takiego Mistrza nie ma nikt na świecie!

Magdalena Maria Bukowiecka
Korzystałam z materiałów na stronie jerzysikorski.pl

Planetarium jest miejscem, w którym turysta może zapoznać się z rozgwieżdżonym niebem, obiektami i zjawiskami astronomicznymi. Natomiast wizyta w obserwatorium to szczególna okazja poznania specyfiki badań astronomicznych, obejrzenia przyrządów i instrumentów używanych przez astronomów oraz zapoznania się z niebem.

Olsztyńskie Planetarium i Obserwatorium Astronomiczne

Olsztyn, al. Marszałka J. Piłsudskiego 38
Cennik, seanse, pokazy - **planetarium.olsztyn.pl**

Fot. Zbigniew Woźniak

Olsztyńskie Planetarium

KALENDARZ WYDARZEŃ

ROK MIKOŁAJA KOPERNIKA 2023

MAJ

- 1-3 maja – **Majówka z Kopernikiem**
  Miejsce: Olsztyńskie Planetarium i Obserwatorium Astronomiczne w Olsztynie
- 10-11 maja – **XXIV Dni Interdyscyplinarne Nauka a teologia. Współczesne odsłony dawnego sporu na Wydziale Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie**
  Miejsce: Olsztyn
- 13 maja – **Międzynarodowa Noc Muzeów. Prezentacja pierwszego wydania „De revolutionibus orbium coelestium"**
  Miejsce: Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku
- 20 maja – **Międzynarodowa Noc Muzeów**
  Miejsce: Muzeum Warmii i Mazur w Olszynie
- 21 maja – **kościelne obchody 480. rocznicy śmierci Mikołaja Kopernika we Fromborku**
  Miejsce: Frombork
- 21 maja – **premiera międzynarodowej wystawy: „Od Godela do współczesności - Mikołaj Kopernik w numizmatyce i medalierstwie"**
  Miejsce: Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku
- 21 maja – **światowa prapremiera musicalu „Kopernik" we Fromborku**
  Miejsce: Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku
- 24 maja – **spotkanie autorskie z Wojciechem Orliński, autorem książki „Kopernik. Rewolucje"**
  Organizator: Miasto Olsztyn, Miejska Bibliotek Publiczna w Olsztynie
- 24 maja 2023 – **„Różne oblicza Mikołaja Kopernika", panel dyskusyjny o charakterze popularno-naukowym z udziałem ekspertów.**
  Organizator: Miasto Olsztyn

CZERWIEC

- czerwiec – **premiera wystawy w Parku Astronomicznym: „Jak Kopernik obserwował niebo"**
- 1-4 czerwca – **IV Światowy Zjazd Lekarzy Polskich & XI Kongres Polonii Medycznej z okazji 550-lecia urodzin Mikołaja Kopernika**
  Organizator: Miasto Olsztyn, Warmińsko-Mazurska Izba Lekarska w Olsztynie
- 3 czerwca – **Dzień Dziecka – „Bawimy się jak mały Mikołaj"**
  Miejsce: Olsztyńskie Planetarium i Obserwatorium Astronomiczne w Olsztynie
- 5 czerwca – **50-lecie planetarium muzealnego**
  Miejsce: Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku
- 12-14 czerwca – **wizyta biskupów polskich w Lidzbarku Warmińskim i Fromborku.**
  Miejsce: Lidzbark Warmiński, Frombork
- 15 czerwca – event podsumowujący przedsięwzięcia realizowane w ramach obchodów jubileuszowych: **„A cóż piękniejszego nad niebo"** – udostepnienie mini obserwatorium; wystawa **„Kopernik też był medykiem",** wizualizacja mapy nieba **„Świat nad nami",** spotkanie z Karolem Wójcickim, dziennikarzem naukowym, autorem bloga **"Z głową w chmurach".**
  Miejsce: Elblag
- 16 czerwca – **Konferencja naukowa „Pomiędzy Polską a Zakonem. Mikołaj Kopernik jako administrator dóbr kapituły"**
  Miejsce: Muzeum Bitwy pod Grunwaldem w Stębarku
- 21-24 czerwca – **Światowy Kongres Kopernikański**
  Organizator: Miasto Olsztyn, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
- 22 czerwca – **Międzynarodowa konferencja naukowa w ramach Światowego Kongresu Kopernikańskiego**
  Miejsce: Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie

Więcej wydarzeń: **kopernik.warmia.mazury.pl**

Nadleśnictwo Nidzica

NADLEŚNICTWO NIDZICA JEST ŚWIETNYM MIEJSCEM DO UPRAWIANIA SPORTU, POZYSKIWANIA PŁODÓW RUNA LEŚNEGO, ODPOCZYNKU I KONTEMPLACJI.

Nasze nadleśnictwo, jako jednostka Lasów Państwowych, prowadzi gospodarkę leśną opartą na zasadach zrównoważonego rozwoju. Wszystkie funkcje są dla nas ważne, dlatego staramy się zaspokoić potrzeby społeczeństwa, jednocześnie nie czyniąc szkód przyrodzie. Wygospodarowane przez nas środki finansowe pochodzące ze sprzedaży drewna przeznaczane są na zakładanie upraw, pielęgnację drzewostanów, ochronę lasu, ochronę przyrody, edukację leśną, a także na utrzymanie i modernizację dróg i obiektów turystycznych.

Fot. Archiwum Nadleśnictwo Nidzica

Fot. Archiwum Nadleśnictwa Nidzica

By ułatwić korzystanie z lasów, stworzone zostały miejsca postoju pojazdów, rozmieszone na terenie całego nadleśnictwa tak, aby móc wybrać dogodne dla nas miejsce do podejmowania leśnych aktywności. Bieżące remonty i utrzymanie dróg leśnych sprawia, że po lasach Nadleśnictwa Nidzica można bezproblemowo poruszać się pieszo czy też rowerem. Osoby chcące szukać gotowych rozwiązań, mogą skorzystać z dostępnych szlaków pieszych lub rowerowych wyznaczonych przez PTTK oraz urzędy gmin. Niewątpliwie polecamy skorzystanie ze ścieżek biegnących przez dwa malownicze rezerwaty Nadleśnictwa Nidzica- „Koniuszanka II" i „Źródła Rzeki Łyny". Są one dwoma spośród czterech rezerwatów występujących na terenie nadleśnictwa (pozostałe to „Koniuszanka I" i „Orłowo Małe"), udostępnionych turystom w ten sposób do zwiedzenia. Dla adeptów jeździectwa przygotowaliśmy szlaki konne, które umożliwią zgłębianie tajemnic lasu z siodła. Amatorzy nordic walking również znajdą trasy odpowiednie dla tego typu treningu. Zimą natomiast można spróbować narciarstwa biegowego. Wymienionych aktywności jest sporo, a są to jedne z wielu możliwości korzystania z lasu. Nie zapominajmy o tym, że sam kontakt z naturą i obserwacja przyrody jest już waartością samą w sobie. Dzięki działaniom ochronnym naszego nadleśnictwa w lesie możemy spotkać wiele gatunków roślin i zwierząt, także gatunki chronione i zagrożone, takie jak np. żółw błotny, rybołów czy sokół wędrowny. Na terenie nadleśnictwa można zaobserwować różnice w krajobrazie. Część północno-zachodnia to wiele jezior i zwarty kompleks leśny (część Puszczy Napiwodzko-Ramuckiej). Na wschodzie mamy do czynienia z początkiem wielkiego sandru kurpiowskiego, poprzecinanego szerokimi i bagni-

Materiał Partnerski 33223otbr-a

Fot. Archiwum Nadleśnictwa Nidzica

stymi dolinami z wolno płynącymi rzekami i strumieniami. Natomiast strony południowa i zachodnia to początek mazowieckich równin.
W lasach Nadleśnictwa Nidzica można napotkać wiele pozostałości historycznych, takich jak: cmentarze, umocnienia wojenne, bunkry, schrony i inne warte zobaczenia zabytki. Są one ogólnodostępne, więc każdy może doświadczyć spotkania z historią. Dla osób zainteresowanych dostępne są turystyczne szlaki I wojny światowej w powiecie nidzickim. Opisanych zostało 6 szlaków z propozycją miejscowości, opisem dziejów i zabytkami wartymi obejrzenia.

Fot. Archiwum Nadleśnictwa Nidzica

Fot. Krzysztof Najcher

CENNE DARY LASU

W dobie szybkiego rozwoju cywilizacyjnego i zwiększania świadomości na temat produkcji żywności poszukujemy zdrowego pożywienia. A nie ma nic bardziej naturalnego niż żywność pochodząca prosto z natury, której nikt nie hodował i uprawiał, pozbawiona całkowicie chemicznych środków i sztucznych nawozów. Mowa oczywiście o żywności z lasu, która od wieków towarzyszy ludzkości. Chcąc promować zdrową żywność, Nadleśnictwo Nidzica dołączyło do programu „Zdrowa żywność z lasu".
W lasach Nadleśnictwa Nidzica możliwe jest zbieranie płodów runa leśnego takich jak zioła, jagody, owoce czy grzyby. Mogą one stanowić zdrowy posiłek, napar lub też dopełnienie potrawy. Zaletą jest łatwa dostępność, przez co zbieranie może być oddzielnym celem wizyty w lesie, da się je także połączyć z innymi zajęciami. Z myślą o osobach, które nie są w stanie same korzystać z dóbr runa leśnego, powstał internetowy sklep Dobre z Lasu, gdzie można zakupić grzyby, zioła, miody, syropy, wędliny czy też przetwory, za pośrednictwem strony www.dobrezlasu.pl.
W ofercie sklepu są również wyroby z dziczyzny. Należy pamiętać, że tak samo jak w przypadku roślinnych użytków dziczyzna pozbawiona jest wpływu hodowli przez człowieka (m.in. leków, wspomagaczy, modyfikowanych pasz). Dodatkowo cechuje je wysoka zawartość białka, niski odsetek tłuszczu, przewaga udziału kwasów tłuszczowych obniżających poziom cholesterolu całkowitego. Obfitość witamin (retinolu, tiaminy, ryboflawiny, pirydoksyny, kobalaminy, niacyny) oraz składników mineralnych (sodu, potasu, wapnia, fosforu i cynku) sprawia, że jest to mięso zdecydowanie bardziej zasobne w korzystne składniki odżywcze. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom ludzi poszukujących zdrowego pożywienia, Nadleśnictwo Nidzica oferuje możliwość zakupu dziczyzny w punkcie sprzedaży bezpośredniej. Wszelkie informacje można znaleźć na stronie nadleśnictwa www.nidzica.olsztyn.lasy.gov.pl.

Serdecznie zapraszamy wszystkich chętnych do skorzystania z naszej bogatej oferty edukacyjno-turystycznej!

Materiał Partnerski 33223otbr-b

Fot. baranq – stock.adobe.com

5 NAJWAŻNIEJSZYCH BRANŻ WARMII I MAZUR

TURYSTYKA

Z pewnością najbardziej kojarzona z tym regionem. „Na Mazury, Mazury, Mazury popłyniemy tą łajbą z tektury", a obecnie raczej eleganckim jachtem rodzimej produkcji lub motorówką oraz udamy się do równie eleganckiego SPA, hotelu lub klimatycznego pensjonatu, ale także na pole namiotowe czy kemping. Prawie 3000 – tyle jezior znajduje się na Warmii i Mazurach. Zostały one jako jedyny zakątek Europy zaliczone do 14 najpiękniejszych miejsc na świecie. Piękne lasy i rzeki to kolejne atuty regionu.
Okolica ma wciąż ogromny potencjał do zagospodarowania. Atrakcje dla rodzin z dziećmi, parki rozrywki to inwestycje, które będą tu realizowane. Dynamicznie rozwija się również turystyka medyczna i biznesowa. Nie brakuje też tu turystów zimą, bowiem chętnie wybierają na aktywny wypoczynek tutejsze ośrodki narciarskie.

DREWNO I MEBLARSTWO

Polska jest szóstym eksporterem i czwartym producentem mebli na świecie, a Warmia i Mazury należą do czołówki regionów tej branży. Tu jest największa koncentracja zakładów meblarskich w całej Europie. Meble trafiają aż w 90 procentach na eksport, głównie do Niemiec, Wielkiej Brytanii, Czech, Francji i Holandii, ale także Arabii Saudyjskiej czy Chin. A więc nie jest przesadą powiedzenie, że Warmia i Mazury meblują świat.

Region zajmuje 3 miejsce w Unii Europejskiej pod względem produkcji arkuszy fornirowanych, sklejek, płyt laminowanych, wiórowych oraz desek i 4 pod względem pozostałych wyrobów z drewna, korka, słomy i materiałów do wyplatania.

Fot. JenkoAtaman – stock.adobe.com

ZDROWA ŻYWNOŚĆ

Województwo warmińsko-mazurskie zajmuje 3 miejsce spośród wszystkich 270 regionów UE pod względem koncentracji produkcji, przetwórstwa i konserwowania mięsa i produktów mięsnych. Region ma też silne tradycje rolnicze i rybackie.

Ponieważ produkcja zdrowej żywności należy do tzw. inteligentnych specjalizacji regionu, inwestorzy w tej branży mogą liczyć na szereg ułatwień i szczególne wsparcie. 11 tys. firm na Warmii i Mazurach jest związanych z produkcją rolną, w tym ponad 3 tys. produkuje żywność ekologiczną. 26 tys. małych i średnich gospodarstw dostarcza żywność naturalną, tradycyjną i ekologiczną. Ponad połowę województwa stanowią użytki rolne. To właśnie żywność wiedzie prym wśród eksportowanych z Warmii i Mazur towarów.

Ale w ramach specjalizacji "Żywność wysokiej jakości", rozwija się również przetwórstwo spożywcze, produkcja maszyn dla rolnictwa i linii produkcyjnych dla przetwórstwa rolnospożywczego czy działalność instytucji badawczych.

Fot. Alexander Raths – stock.adobe.com

EKONOMIA WODY

Trzecia inteligentna specjalizacja Warmii i Mazur, wskazana w strategii rozwoju województwa to ekonomia wody. Obejmuje ona nie tylko turystykę, ale także m. in. produkcję jachtów i łodzi czy też odnawialne źródła energii.

W zakresie produkcji jachtów i łodzi nasz kraj zajmuje drugie miejsce na świecie po USA, a Warmia i Mazury są jednym z głównych regionów kraju, w jakich koncentruje się ten przemysł. Mamy w tej branży długie przedwojenne tradycje, a po wojnie obok państwowych przedsiębiorstw kołem zamachowym okazały się małe prywatne zakłady szkutnicze, które rosły w siłę, a obecnie często wykupywane są przez zagranicznych gigantów.

Jeśli chodzi o odnawialne źródła energii, to aż ponad 80 proc. energii wyprodukowanej w województwie pochodzi właśnie z OZE. Obok wiatraków, czy farm fotowoltaicznych są tu liczne elektrownie wodne. Niestety, znaczną część energii i tak importuje się z województw, w których odbywa się nie tak czysta produkcja energii. Nie zmienia to faktu, że Warmia i Mazury zdobywają pierwsze miejsce w kategorii „Zielone Płuca Polski". Na kolejnych miejscach uplasowały się województwa: pomorskie i podlaskie.

Fot. lukszczepanski – stock.adobe.com

BRANŻA IT

Na Warmii i Mazurach rozwijają się także inne rodzaje przemysłu: potężnym inwestorem jest Michelin, który produkuje opony. Tworzy się też różnego rodzaju opakowania. A wytwórstwo maszyn do obróbki plastycznej metali stanowi aż 46 proc. krajowej produkcji, co zapewnia Warmii i Mazurom pierwsze miejsce w tej kategorii. Jednak obszarem strategicznym inteligentnych specjalizacji jest sektor IT. Bez niego trudno obecnie o rozwój wielu innych branż. Warmia i Mazury mają duże zaplecze akademickie w tej dziedzinie. W regionie kształci się ponad 1600 studentów na kierunkach związanych z informatyką.

To w Olsztynie powstały nagradzane na świecie drukarki 3D firmy Zortrax. Zostały one uznane za najlepsze na świecie przez międzynarodową społeczność 3DHubs.com, łączącą producentów tego sprzętu z klientami. Na olsztyńskim sprzęcie drukuje się nawet części do łazików marsjańskich. Trzy parki technologiczne na terenie województwa współpracują z przedsiębiorstwami z całego kraju. Prawie 4 tys. firm tworzących oprogramowanie, zaangażowanych w produkcję komputerów i urządzeń peryferyjnych, zajmujących się doradztwem informatycznym i budową stron internetowych ma w Krainie Tysiąca Jezior swoją siedzibę.

Dominika Kaźmierczyk

Fot. tippapatt – stock.adobe.com

Fot. sdecoret – stock.adobe.com

ŚWIATOWE MARKI SĄ JAK DROGOWSKAZ

Na Warmii i Mazurach mamy firmy światowego formatu, które napędzają gospodarkę, tworząc nowe miejsca pracy, ale też nowy wizerunek Krainy Tysiąca Jezior jako regionu, gdzie warto zainwestować. Dlaczego wybrali nas, a nie inne województwa Polski?

Samorząd województwa poprzez kampanie reklamowe zachęca inwestorów do lokowania firm lub ich oddziałów na terenie województwa warmińsko-mazurskiego. Pod koniec czerwca ubiegłego roku ruszyła kampania outdoorowa ukazująca przyrodnicze i inwestycyjne walory regionu.

Bilbordy stworzone niczym gigantyczne puzzle z hasłem: „Tutaj kreacja to rekreacja" pojawiły się w największych miastach w Polsce, w tym w Warszawie oraz w Łodzi. Potem był spot przedstawiający historię bohatera, który urzeczony Krainą Tysiąca Jezior, podjął decyzję o przeniesieniu biznesu i przeprowadzce na Warmię i Mazury. Zamieszkał tu wraz z rodziną i wiedzie satysfakcjonujące życie zawodowe oraz prywatne – przedsiębiorstwo znakomicie prosperuje, a on ma czas i doskonałe miejsce do wypoczynku z najbliższymi. Teraz na ulicach dużych miast - w Bydgoszczy, Katowicach, Krakowie, Lublinie i we Wrocławiu pojawiły się billboardy przygotowane w technice 3d z wykorzystaniem komponentów z recyklingu. To kolejna kampania reklamowa, która ma pokazać, że nasz region jest atrakcyjnym miejscem do życia, odpoczynku i pracy. Jej hasło to „Zobacz swój biznes na Warmii i Mazurach".

W ten sposób samorząd województwa chce zwrócić uwagi przedsiębiorców na dużą atrakcyjność regionu dla biznesu – nie tylko w wymiarze zaawansowanych rozwiązań, ale także warunków środowiskowych. Kampanie nawiązują do hasła, które towarzyszy regionowi już od 2014 roku – „Zdrowe życie, czysty zysk", mającego podkreślić przyrodniczo-gospodarczą atrakcyjność Warmii i Mazur, bo jak kania dżdżu, tak my jako region potrzebujemy inwestycji i nowych miejsc pracy. Czy kampanie są w stanie przekonać przedsiębiorców do zainwestowania na Warmii i Mazurach, to trudno powiedzieć, ale bez wątpienia zwracają uwagę na nasz region. Co

też jest istotne i na pewno wielkim plusem takich kampanii. Jednak nie oczekujemy, że nagle inwestorzy tłumnie będą pukać do wrót Warmii i Mazur, bo nie tylko my zabiegamy o inwestorów, a stara to też prawda, że biznes chadza swoimi ścieżkami, choć oczywiście rolą samorządów jest dbać, by na tej ścieżce było jak najmniej cierni.
Mamy w regionie zakłady, fabryki światowego formatu. Takie firmy jak Michelin, Grupa Szynaka, Grupa EGGER, Grupa Citi czy Zalando Lounge, jak też mniejsze, ale o dużym stopniu innowacji, zmieniają wizerunek regionu. I co ważne budzą zainteresowanie innych, zarówno dużych, jak też mniejszych inwestorów, zwracając uwagę na potencjał regionu, jego możliwości. A bez nowych inwestycji trudno mówić o rozwoju Warmii i Mazur, bo stara maksyma mówi, kto się nie rozwija, ten się zwija. Chcemy gonić bogatsze regiony, chcemy lepiej żyć, chcemy więcej zarabiać.

Niektóre z nich niedawno pojawiły się na naszej mapie gospodarczej. Dlaczego inwestorzy wybrali Warmię i Mazury? Co nimi kieruje? Co zdecydowało, że o tym, że np. Grupa EGGER zdecydowała się zbudować swoją kolejną fabrykę i zarazem pierwszą w Polsce właśnie w naszym regionie. Uruchomiony w czerwcu 2019 roku zakład przyniósł 550 bezpośrednich nowych miejsc pracy.
— Wybierając lokalizację fabryki, szukaliśmy miejsca, gdzie możemy liczyć na dostęp do surowca (drewno okrągłe oraz produkty uboczne z tartaków) i mieć dostęp do sieci drogowej i kolejowej — tłumaczy Waldemar Zawiślak, dyrektor sprzedaży, członek zarządu EGGER Biskupiec. — Biorąc pod uwagę kluczowy element, czyli odbiorców naszych produktów, czyli fabryki mebli, hurtownie i stolarzy zlokalizowanych w pobliżu – mówimy o idealnym położeniu. Biskupiec spełnia wszystkie te wymogi. Przychylność lokalnych władz, strategia rozwoju regionu nastawiona na przemysł drzewny, mieszkający i pracujący tu fachowcy z tej branży sprawili, że właściciele i zarząd Grupy EGGER zdecydowali się na budowę fabryki właśnie w Biskupcu.
— Warmia i Mazury to miejsce pełne energicznych, dobrze wykształconych i pełnych zapału do pracy ludzi — dodaje dyrektor Zawiślak. — Ich potencjał i zdobyta już wiedza z pewnością stanowi dodatkową zachętę do inwestycji. Jest to też region, który stale się rozwija, poprawia infrastrukturę drogową oraz kolejową i z każdym rokiem ściąga do siebie kolejnych inwestorów. Warto tu inwestować, pracować i śmiało mogę zachęcić do tego inne firmy.

Dlaczego inne wielkie marki wybrały nasz region?
— Wybraliśmy Olsztynek jako lokalizację naszego pierwszego międzynarodowego centrum logistycznego dla Zalando Lounge (klubu zakupowego Zalando) ze względu na wysoki potencjał zatrudnienia w tym regionie, który umożliwił nam oraz Fiege (naszemu partnerowi i pracodawcy) szybką i skuteczną rekrutację — wyjaśnia Kamil Lentacz, dyrektor Centrum Logistycznego Zalando Lounge w Olsztynku. — Kluczowe dla tej decyzji było również położenie geograficzne i infrastruktura Olsztynka, z bezpośrednim połączeniem z głównymi drogami ekspresowymi, a także nieduża odległość od pobliskich rynków. Korzystne położenie tego obiektu pozwala na sprawną koordynację dostaw, jak również innych projektów. Należy również podkreślić udaną współpracę z lokalnymi władzami, ich głębokie zrozumienie dla naszych potrzeb oraz umiejętność podejmowania szybkich decyzji.
Budowa obiektu rozpoczęła się w lutym 2018 roku. Już w marcu następnego roku był on gotowy do działania, przy wsparciu naszego partnera - Fiege będącego pracodawcą w tym centrum logistycznym. Centrum zapewniło regionowi ponad 2000 miejsc pracy i dodatkowe inwestycje, w tym renowację infrastruktury i budowę nowych dróg w jego pobliżu.

Fot. industrieblick – stock.adobe.com

Duże firmy, znane marki, które już działają w regionie przyciągają kolejnych inwestorów. Przecierają szlaki innym.

— To, że duże firmy inwestują u nas to jest dobry sygnał — podkreśla prof. Andrzej Buszko, ekonomista z UWM. — Takie inwestycje nie rodzą się z godziny na godzinę, poprzedzone są dokładna analizą. I wiedzą o tym inni. Jeżeli więc markowe firmy pojawiają się na rynku, to na nim chcą zaistnieć inni. Trzeba też pamiętać, że wokół dużych firm pojawia się cała masa małych firm, które świadczą usługi np. ochroniarskie, cateringowe, porządkowe itd. na rzecz dużego partnera. Według szacunków jedna inwestycja dużego koncernu generuje od 4 do 10 dodatkowych miejsc pracy w regionie.

Mamy plusy, które przemawiają za zainwestowaniem w regionie, ale są też minusy, które osłabiają tę chęć podkreśla ekonomista.

— Minusem jest cały czas postrzeganie Warmii i Mazur jako Polski B, a więc regionu słabiej rozwiniętego, z kiepską infrastrukturą i do tego wieloma obszarami objętymi ochroną przyrodniczą, co ja oczywiście postrzegam jako plus, ale z punktu widzenia inwestorów wyklucza to już pewne inwestycje — zauważa prof. Buszko. — Atutem jest dobrze wykształcona kadra, mówię tu oczywiście o pewnej średniej, ale w ślad za tym nie idą wynagrodzenia, które są jednymi z niższych w Polsce, co oczywiście jest na rękę firmom, bo mają wykwalifikowaną kadrę za relatywnie niskie płace. Oczywiście część młodych ludzi wyjeżdża z regionu w poszukiwaniu lepiej płatnej pracy, ale jest jeszcze coś takiego jak jakość życia na Warmii i Mazurach, a to trudno przekuć na pieniądze. Myślę, że liczba inwestycji w regionie w dłuższym okresie będzie rosła, a w ślad za tym też wynagrodzenia. Jednak nie jesteśmy samotną wyspą, musimy brać pod uwagę też otoczenie makroekonomiczne, a tu widać, że jest stan wyczekiwania.

Andrzej Mielnicki

Fot. arch.prywatne?

WZIĄŁEM UDZIAŁ W FINALNEJ BITWIE

Damian Zaprucki, chłopak z Giżycka, podbija dziś kina na całym świecie. Współtworzył efekty specjalne w filmie „Avatar. Istota wody" James'a Camerona. Wcześniej pracował przy "Szybkich i wściekłych" i "Spider-Manie". Ma apetyt na więcej.

— Pochodzisz z Giżycka, a mieszkasz w kanadyjskim Vancouver. Jakim cudem trafiłeś na drugi koniec świata?
— Przed Vancouver doświadczenie zdobywałem w Olsztynie, Warszawie i czeskiej Pradze, gdzie miałem okazję pracować przy kilku większych produkcjach. To doświadczenie pomogło mi zdobyć umiejętności i zbudować demo, które było niezbędne, aby dostać szansę na rozmowę z kimkolwiek za oceanem. Pracując jeszcze w Pradze, dostałem zaproszenie na rozmowę z dwoma studiami z Vancouver, jedno z nich zaproponowało mi kontrakt z relokacją i pracę przy filmach "Szybcy i wściekli 8" i "Spider-Man Homecoming". Jedyny haczyk polegał na tym, że decyzję musiałem podjąć w przeciągu dnia i zacząć pracę dwa tygodnie później.

— A jak trafiłeś do "Avatara"?
— Po prawie 6 latach pracy w Vancouver w jednym ze studiów efektów specjalnych ScanlineVFX dowiedziałem się, że studio produkujące „Avatara 2" akurat poszukuje artystów do pracy przy ostatnim akcie filmu. Nie zastanawiając się, skontaktowałem się z nimi i po dwóch etapach rozmów dostałem kontrakt.

— Za co dokładnie byłeś odpowiedzialny?
— Zostałem zatrudniony na stanowisku: senior lighting technical director. Praca polegała na złożeniu, oświetleniu cyfrowym i poddaniu procesowi renderingu wszystkich elementów dostarczonych przez inne działy m.in. animacje postaci, otoczenie, woda, ogień, itd. Jest to etap, po którym reżyser może zobaczyć pierwszy raz ujęcie w pełnej okazałości. Pracowałem głównie przy kilku sekwencjach finalnej bitwy. Jedna, z której jestem szczególnie dumny, to ta, gdzie Neytiri wylatuje zza chmur i atakuje latający statek.

— Na ile sukces "Avatara" w twoim samopoczuciu to również twój sukces?
— Przede wszystkim jest to dla mnie wielki sukces osobisty i spełnienie jednego z marzeń. Cieszę się, że mogłem być częścią tak wielkiego filmu i mieć możliwość pracowania i uczenia się od najlepszych w branży.

— A skąd w ogóle pasja do grafiki?
— Pierwszy raz zainteresowałem się efektami wizualnymi po obejrzeniu trylogii „Władcy Pierścieni" i efektów specjalnych produkowanych przez studio WetaFx, gdzie obecnie pracuję. Na początku raczej traktowałem to jako hobby i nie wiązałem z tym przyszłości. Starałem się uczyć wszystkiego o grafice, fotografii, filmie i wszystkim, choć trochę związanym z filmem i animacją. Pierwszy sukces przyszedł w liceum, kiedy wraz z bra-

tem Karolem wygraliśmy ogólnopolski konkurs filmowy. Myślę, że właśnie wtedy stwierdziłem, że może być to dobra ścieżka kariery. Postanowiłem złożyć dokumenty na łódzką filmówkę na wydział animacji. Niestety bez powodzenia. Nie zraziło mnie to, ale zmotywowało do jeszcze cięższej pracy.

— Pewnie wtedy oglądałeś pierwszą część "Avatara". Jak patrzyłeś wówczas na ten kinowy hit?
— Mniej więcej wtedy zaczynałem swoją pierwszą pracę w Olsztynie. Pierwsza część „Avatara" wywarła na mnie ogromne wrażenie i nawet nie śniłem, że 13 lat później będę miał szansę pracować przy drugiej części.

— Jakie miałeś wtedy marzenia?
— Pracować przy najbardziej kasowych filmach i zwiedzać ciekawe miejsca.

— To się udało. A o czym marzysz dzisiaj?
— Zawsze chciałem realizować swoje pomysły i produkować własne filmy animowane, nad którymi pracuję od kilku lat po godzinach pracy.

— A jaką widzisz przyszłość grafiki komputerowej?
— W obecnej chwili sztuczna inteligencja oraz zaawansowane algorytmy przejmują powoli niektóre etapy produkcji filmowej i efektów specjalnych. Stwarza to zagrożenia, ale także możliwości dla przyszłych i teraźniejszych pracowników branży. Z jednej strony wiąże się to z redukcją etatów, a z drugiej zmusza do rozwoju w nowych dziedzinach, które są niezbędne, aby utrzymać się w tym jakże konkurencyjnym środowisku.

— Ukończyłeś towaroznawstwo na UWM, a podbijasz świat grafiki filmowej... Da się to połączyć?
— To jednak dwie odrębne branże i w pracy niestety nie przydaje się w ogóle, ale wykształcenie wyższe ułatwiło mi dostać pobyt stały w Kanadzie, a następnie obywatelstwo.

— Na ile znalazłeś już swoje miejsce na ziemi?
— Myślę, że jeszcze nie znalazłem takiego miejsca. Jest wiele miejsc, w których chciałbym pomieszkać choć przez chwilę. Branża efektów specjalnych przez ostatnie kilka lat bardzo się zmieniła i w obecnej chwili daje możliwość pracy zdalnej, co w teorii umożliwia pracę z każdego zakątka świata.

— Wrócisz do Polski? Do Giżycka?
— Nie jest to wykluczone. Do Giżycka mam szczególny sentyment, bo tu się urodziłem i dorastałem. Wracam tu tak często, jak tylko mam okazję.

— Za czym na Mazurach tęsknisz najbardziej?
— Za rodziną i pięknymi widokami.

— A co byś zmienił?
— Nie zmieniłbym absolutnie nic.

— Co poza grafiką cię jeszcze pochłania?
— Dzień lubię zacząć od biegania. Lubię zagłębić się w dobrej książce fantasy lub sci-fi, podróżować i odwiedzać nowe miejsca. W wolnej chwili również zajmuję się fotografią i filmowaniem.

ADA ROMANOWSKA

Damian Zaprucki urodził się w Giżycku, gdzie uczył się w Gimnazjum nr 2 oraz w II Liceum Ogólnokształcącym. Potem studiował na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. Zdobył dyplom z towaroznawstwa. Produkuje efekty specjalne do filmów science fiction, m.in. do „Spider-Man: Homecoming", „X-Men: Mroczna Phoenix", „Szybcy i Wściekli 8" czy serialu „Gra o Tron". Za ten ostatni wraz ze swoim zespołem dostał w 2019 roku najcenniejszą nagrodę, jaką można otrzymać za produkcje serialowe — EMMY AWARD. Natomiast "Avatar. Istota wody" jest kinowym hitem i zbliża się do 2 miliardów dolarów zysku. Stał się też siódmym najpopularniejszym filmem wszech czasów.

Fot. arch. prywatne?

Damian był częścią zespołu, który zdobył nagrodę Emmy Award za najlepsze efekty specjalne do serialu "Gra o Tron" sezon 8

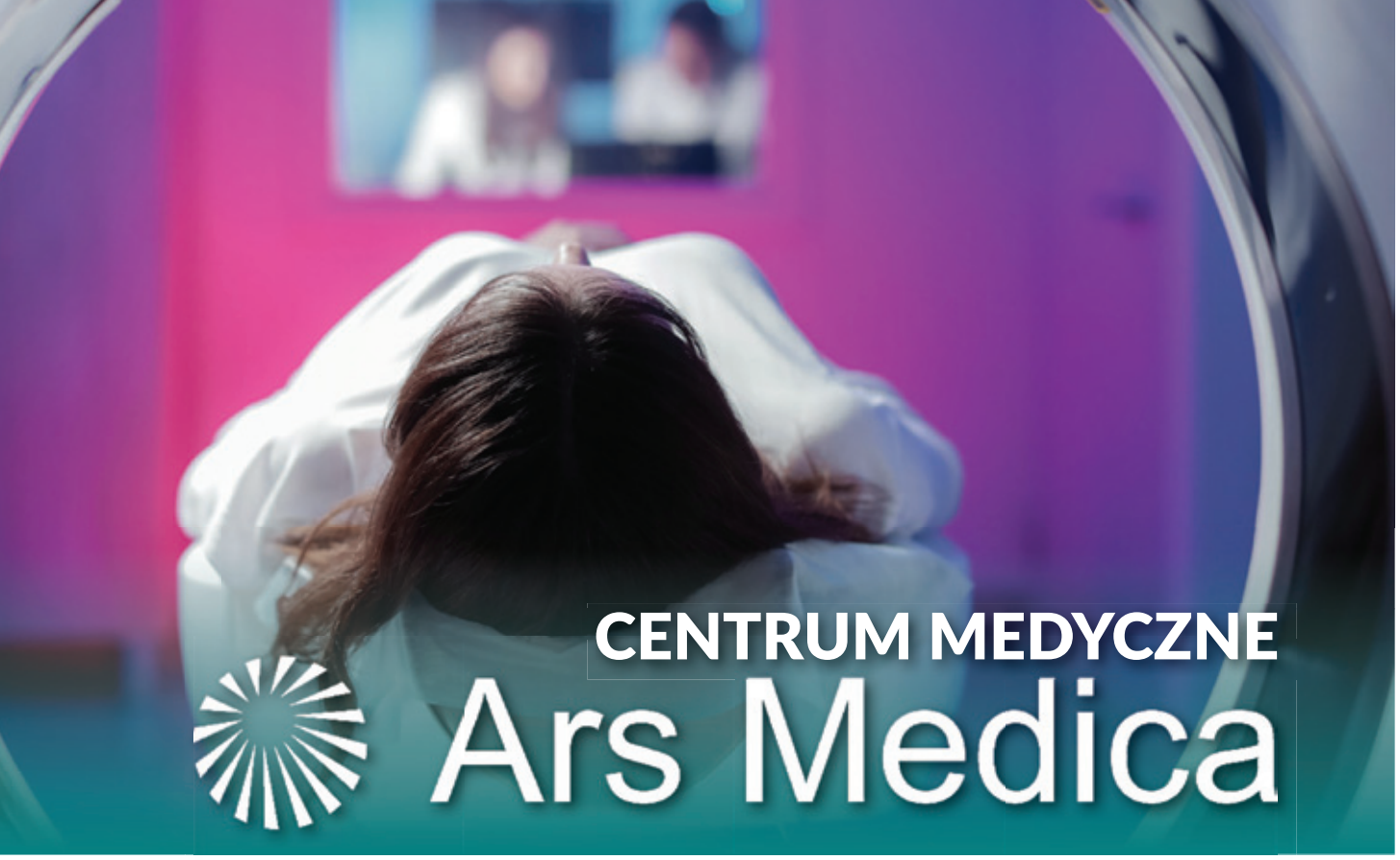

TOMOGRAFIA KOMPUTEROWA
NFZ i PRYWATNIE
REJESTRACJA 89 532-45-65

PORADNIA CHIRURGII KLATKI PIERSIOWEJ – NFZ
REJESTRACJA 89 532-45-61

GASTROSKOPIA I KOLONOSKOPIA
NFZ i PRYWATNIE
REKTOSKOPIA – PRYWATNIE
BEZOPERACYJNE
I BEZBOLESNE LECZENIE HEMOROIDÓW
REJESTRACJA 89 532-45-60

Czynne od pn. do pt. w godz. 8:00-18:00
ul. Kopernika 30, 10-513 Olsztyn

www.**arsmedica**.olsztyn.pl

Materiał partnerski 43623otbr-a

POTENCJAŁ WSPÓŁPRACY

Gmina Barciany, budując swój potencjał rozwojowy, koncentruje się na walorach turystycznych i współpracy samorządów.

Jedną z ciekawych inicjatyw są plany zagospodarowania terenu przy Jeziorze Arklickim w miejscowości Mołtajny. Aktualnie gmina ma już opracowany projekt i stara się o dofinansowanie. W ramach zadania przewiduje się budowę ścieżki edukacyjnej z ochroną bioróżnorodności biologicznej, miejsca wypoczynku i obserwacji przyrody. Ogromnym atutem tego miejsca jest wyspa znajdująca się na Jeziorze Arklickim. To ewenement na skalę europejską, ponieważ to sztuczna wyspa, stworzona przez ludność kultury kurhanów zachodniobałtyjskich. Przeprowadzone tu badania archeologiczne wykazały istnienie osady, falochronu i mostu łączącego wyspę ze stałym lądem. W trakcie badań znaleziono m.in. liczne fragmenty naczyń, narzędzi metalowych i kamiennych oraz kości zwierząt. Ambicją barciańskiego samorządu jest stworzenie w oparciu o to miejsce kompleksu w postaci parku kulturowo-przyrodniczego. Dowodem na słuszność takiego kierunku rozwoju może być oficjalnie oddany do użytku w 2021 r. zrekultywowany staw w miejscowości Gęsiki. W wyniku prac zagospodarowano teren wokół stawu, dokonano nasadzeń roślin i drzew oraz wykonano ścieżkę edukacyjno-przyrodniczą i miejsca do wypoczynku i obserwacji. Głównym celem tej inwestycji była edukacja ekologiczna. Warto też zauważyć, że miejsce wpłynęło na aktywizację i integrację lokalnej społeczności. W 2022 r. po raz pierwszy odbyło się tu wydarzenie pod nazwą „Jadłostacja". Wszyscy chętni mogli przyjechać do Gęsik i zjeść pyszny obiad, serwowany przez koła gospodyń wiejskich z gminy Barciany. Inicjatywa ma być kontynuowana każdego roku w okresie letnim. Gmina Barciany zdobyła również środki na remont świetlicy wiejskiej w miejscowości Asuny. Świetlica znajduje się w ponad 500-letnim budynku będącym kiedyś karczmą. W planach jest odtworzenie jego historycznych walorów i stworzenie na bazie tego miejsca międzynarodowego centrum spotkań młodzieży, pokoi noclegowych dla turystów i infrastruktury do organizacji konferencji, imprez firmowych i okolicznościowych. Ogromny potencjał związany jest również z zamkiem krzyżackim z XIII w. znajdującym się w centrum gminy, w Barcianach. Obiekt od 2001 r. znajduje się w rękach prywatnych i niedawno został wystawiony na sprzedaż. Wójt Gminy Barciany Marta Kamińska publicznie zapewniała, że potencjalny nabywca może liczyć na wsparcie samorządu w poszukiwaniu środków w celu odbudowy obiektu oraz przystosowania go do obsługi ruchu turystycznego.

Z rozwojem potencjału związana jest też przynależność Gminy Barciany do Stowarzyszenia Warmińsko-Mazurskich Samorządów Pogranicza, którego prezesem jest Marta Kamińska. Stowarzyszenie skupia samorządy przy granicy z obwodem kaliningradzkim, od Braniewa po Dubeninki. Siedziba znajduje się w Barcianach. Pierwotnie „Pogranicze" chciało m.in. rozwijać współpracę z rosyjskim partnerem, ale w obecnej sytuacji jest to niemożliwe. Gmina Barciany zresztą od razu po nieuzasadnionej agresji w Ukrainie wypowiedziała umowy partnerskie z samorządami w obwodzie kaliningradzkim. Strategicznym celem stowarzyszenia jest wszechstronny rozwój społeczno-gospodarczy jego członków. Połączenie sił to też wzmocniony głos w aplikowaniu o środki zewnętrzne na poziomie krajowym i wojewódzkim. Przykładem może być szlak Green Velo. Członkowie stowarzyszenia prowadzą rozmowy o możliwości jego przejęcia na swoim terenie i zapewnienia finansowania z Urzędu Marszałkowskiego. Podstawą takiego działania jest przekonanie o tym, że wspólnie można zapewnić skuteczniejsze zarządzanie i promocję szlaku. To przyciągnęłoby turystów korzystających z lokalnych usług i biznesu. Stowarzyszenie stale pracuje również nad projektem Uniwersytetu Ludowego Pogranicza. W zamyśle jest to instytucja, która ma pomóc mieszkańcom m.in. w zdobywaniu nowych umiejętności czy przekuwaniu pasji w projekty biznesowe. Starania zmierzają również w stronę stworzenia na pograniczu nowych szlaków i obiektów turystycznych, obiektów leczniczych czy dziennych ośrodków pomocy dla osób starszych. Ostatnie zadania nazywa się „srebrną gospodarką", która z jednej strony ma przyciągać osoby z zewnątrz, ale też spełniać potrzeby coraz starszych mieszkańców. Wraz z uruchomieniem takich projektów oczywiście pojawią się też nowe miejsca pracy i możliwości inwestycyjne.

Materiał partnerski 4823kewk-a

ONI ROZWIĄŻĄ WASZE PROBLEMY. DYSKRETNIE I SKUTECZNIE

FIRMA GODNA ZAUFANIA 2020

FIRMA ROKU 2021

ORŁY OCHRONY LAUREAT KONKURSU 2021

PRZEDSIEBIORCY.PL
OGÓLNOPOLSKA FEDERACJA PRZEDSIĘBIORCÓW I PRACODAWCÓW

H.I.I.T. Group sp. z o.o. to agencja detektywistyczna działająca w Mrągowie na Mazurach, jednak usługi świadczy na znacznie szerszym obszarze. Podejmujemy się zleceń na terenie całego kraju, a także Unii Europejskiej. Detektywi zbierają dowody w sprawach cywilnych, karnych i gospodarczych. Przeciwdziałają szpiegostwu gospodarczemu, pomagają chronić firmę i weryfikują kontrahentów oraz pracowników na kierowniczych stanowiskach.

W czasach, gdy przestępstwa gospodarcze nie należą do rzadkości, gdy przedsiębiorcy zmagają się z nadużyciami czy nieuczciwą konkurencją, detektyw w biznesie niejednokrotnie jest idealnym doradcą w kluczowych sprawach firmy.

W czasie kryzysu gospodarczego wiarygodność kontrahentów stoi pod znakiem zapytania. Detektywi H.I.I.T. Group świadczą usługi najwyższej jakości kierując się pełną dyskrecją i doświadczeniem, które zdobywali w kraju i za granicą. Do każdej sprawy podchodzą z wielką starannością i powagą. Podczas obserwacji, wywiadu środowiskowego i zbierania informacji stosują najnowsze metody i techniki informacyjne.

Skuteczny plan działania wypracowują przy współpracy z prawnikami, analitykami oraz psychologami. Jesteśmy członkiem Ogólnopolskiej Federacji Przedsiębiorców i Pracodawców Przedsiebiorcy.pl oraz partnerem Fundacji CIIG — Cyber Intelligence and Investigation Group.

Zapraszamy do kontaktu i bezpłatnej konsultacji Twojej sprawy.

H.I.I.T.
Usługi Detektywistyczne
i
Wywiadowcze

USŁUGI DETEKTYWISTYCZNE

- Obserwacja
- Sprawy rozwodowe i alimentacyjne
- Ustalenia adresowe i majątkowe
- Poszukiwanie osób zaginionych
- Wywiad gospodarczy
- Informatyka śledcza
- Windykacja należności
- Weryfikacja zwolnień lekarskich

www.hiitgroup.pl

+48 792 834 345

Materiał partnerski 38223otbr-a

VI KONGRES PRZYSZŁOŚCI 24XI 2022

13 mln odbiorców w social mediach

1,4 mln odbiorców poza social mediami

1,2 mln interakcji w Internecie

921 tys. polubień w social mediach

1500 uczestników Kongresu

74 prelegentów

20 h paneli i debat

ZAPRASZAMY NA VII KONGRES PRZYSZŁOŚCI

JUŻ W MAJU 2023 r.

VII KONGRES PRZYSZŁOŚCI

16V 2023

GAZETA OLSZTYŃSKA. | DZIENNIK ELBLĄSKI.